

Zespół Pieśni i Tańca

Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

opuścił Poznań

Pieśni przyjaźni i pokoju

Niezapomniane to były wieczory w niedzielę i poniedziałek w Hali Targowej wypełnione porywającymi pieśniami, pełnymi uroku tańcami, fragmentami chińskiej opery klasycznej. I trudno powiedzieć, która pieśń bardziej urzekła, który taniec wykonywany w grających barwami tęczy chińskich strojach ludowych silniej chwycił za serce.

Już na początku swego występu Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej podbił widownię — z estrady popłynął Marsz I Korpusu — Aleksandra Barchacza. A potem w wykonaniu chińskich dziewcząt usłyszeliśmy naszą mazurkę „Kukułeczkę” — odśpiewaną w języku polskim. Huraganowym brawom nie było końca — „Kukułeczka” stała się powtórzona.

Na scenie zmieniali się wykonawcy. Chór i orkiestra ustępowali miejsca solistom, soliści baletowi dziewczęta — w bajecznie kolorowych strojach — chińskim towarzyszom broni. „Beben wojkowy” — taniec wykonywany przy akompaniamencie bębenków, mówił o radosnym życiu w jednostkach Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej; wesele u ludu Miao obrazowało obrzęd ślubny u ludności zamieszkującej góry Wu na wyspie Hajnan. I znowu na scenie barwny korowód chińskich dziewcząt — wykonujących taniec z prowincji Futian, przedstawiający zbiór herbaty.

Trudno ochłonić — trudno zapamiętać te feerie barw — już oto na scenę wpadają tybetańscy kawalerzyści. Galopują zda się na koniach, słychać rżenie rumaków — kawalerzyści ćwiczą się we władaniu szabłą. Jeszcze chwila i ustępują miejsca gromadzie żołnierzy w mundurach radzieckich. Tak właśnie odpoczywają na białym żołnierze Armii Radzieckiej.

Występ zakończyła chińska opera klasyczna opiewająca perypetie meżnego chłopca No Tsa, który w niezwykłych okolicznościach utracił swoją ulubioną broń Tien Kokun-Czechuian i odzyskał ją po wielu różnych przejściach. Tańce wykonywane z dużą lekkością, pełne akrobacji — raz jeszcze wywołują długo nie milknące brawa.

Gorąca jest atmosfera na sali. Oklaskom nie ma końca. Na scenie tonącej w powo

Delegacja rządowa Chin Ludowych opuściła Polskę

WARSZAWA (PAP)

Przebywająca w Polsce delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej w osobach wicepremiera Rady Państwa Czen I i wiceprezesa Chińskiej Akademii Nauk prof. Czou Ke-czena, zjechała w dniu 22 bm. Gdańsk i Gdynię. W dniu 23 bm. chińska delegacja rządowa zjechała do Krakowa i Nowa Huta. W podróży na Wybrzeże i do Krakowa delegacji towarzyszył wiceminister kultury i sztuki J. Wilczek.

Po powrocie do Warszawy wicepremier Czen I i prof. Czou Ke-czen zwiedzili w dniu 24 bm. budowę Pałacu Kultury i Nauki im. Stalina oraz Muzeum Chopina w Żelazowej Woli. Tegoż dnia goście chińscy zwiedzili Muzeum Wojska Polskiego.

W dniu 25 bm. delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej opuściła Warszawę, udając się do Chin.

Note
rządu radzieckiego
do rządów
Francji, Wielkiej Brytanii
i USA
zamieszczamy na str. 2 i 3

Czytelnik

WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

Czytelnik

Wyd. AB

Poznań, 27 X 1954 r.

Nr 255 (3341)

Nowe wspaniałe osiągnięcie polskich robotników i inżynierów

Fabryka celulozy w Jeleniej Górze rozpoczęła produkcję

W Jeleniogórskich Zakładach Celulozy i Włókien Sztucznych im. Klementa Gottwalda zakończył się pierwszy etap — rozruchu nowoczesnych urządzeń do produkcji tzw. celulozy siaraczanowej, wytwarzanej z sosny. Pierwsze niewielkie jeszcze partie celulozy zostały już dostarczone zakładom przemysłu papirniczego.

Równocześnie z produkcją celulozy niebielonej trwają intensywne prace nad uruchomieniem urządzeń bielarni. Montaż urządzeń bielarni dobiega końca.

Produkcja celulozy z drewna sosnowego była dotychczas w Polsce nieznaną, a zagranicą znalazła zastosowanie w kilku tylko zakładach przemysłowych. Podstawowy dotychczas surowiec do produkcji celulozy — drewno świerkowe jest surowcem deficytowym. Natomiast drewna sosnowego posiadamy wielokrotnie więcej niż świerkowego.

Największą trudność w produkcji celulozy z drewna sosnowego — bielienie — ustalenie racjonalnej metody produkcji i jej technologii — pokonano. Pracownikom instytutu celulozowo-papirniczego pomogło w tym poznanie doświadczeń uzyskanych w tej dziedzinie z NRD.

Bielona celuloza sosnowa „a-nowie” będzie pełnowartościowym surowcem do przerobu na włókno sztuczne. Po uruchomieniu działu bielienia jeleniogórska „Celwiskoza” będzie pierwszym w Polsce i jednym z niewielu na świecie zakładem, w którym na miejscu zamknięty zostanie cykl produkcji celulozy i włókna sztucznego.

Na rozległych terenach „Celwiskozy” wyrosły ogromne urządzenia nowego działu. Z rozległego placu sosnowe drewno przechodzi przez halę rebaków, długim rurociągiem pneumatycznego transportera wędruje do 6-piętrowego gmachu fabryki celulozy. Pracują tam już pierwsze warniki, dwukrotnie wydajniejsze od największych dotychczas stosowanych w naszym przemyśle. W dużych dyfuzorach mase oczyszczającą się z ługów, spomiędzy suszących cylindrów płynie gotowe włókno — niebielone na razie — celulozy. Wciąż nowe urządzenia włączają się do rozruchu. Niedługo dział celulozy osiągnie pełny cykl i pełny rytm produkcji.

Prowokator i agent amerykański zdemaskowany

PAP komunikuje: w wyniku kontroli, zarządzanej w połowie 1953 r. przez władze państwowe, zostały w niektórych wypadkach ujawnione fakty jaskrawego pogwałcenia praworządności ludowej. W związku z tym zostały zarządzane szczególne dochodzenia.

W toku tych dochodzeń władze weszły na trop prowokatora i agenta wywiadu amerykańskiego — Józefa Światła, który — fałszując dane dotyczące swojej przeszłości i maskując się oraz wykorzystując brak dostatecznej kontroli — adolaf usadowił się w aparacie bezpieczeństwa publicznego.

Działając jako agent — prowokator Światło za pomocą różnych przestępczych machinacji i fałszywych dowodów, prowadził zbrodniczą akcję oczerniania i uwikłania szeregu obywateli. Wykorzystując brak właściwego nadzoru, Światło doprowadził w niektórych wypadkach do celach prowokacyjnych do niezasadnych oskarżeń i aresztowań uciążliwych przez siebie osób.

Jedną z takich osób był obywatel amerykański — Herman Field, którego sprawę Światło celowo sprowokował i zaplatał ze szczególnym wyrafinowaniem.

W wyniku zakończonego dochodzenia, ustalono, że zarzuty wysuwane pod adresem Hermana Fielda przez agenta — prowokatora Światła były bezpodstawne. Herman Field został więc zwolniony, otrzymując całkowite zadośćuczynienie.

Przecięto również szereg innych bezzasadnie i fałszywie skonstruowanych oskarżeń przeciwko niektórym obywatelom polskim, wypuszczając na wolność poszkodowanych. Dalsze dodatkowe badania w tych sprawach są w toku.

W stosunku do osób winnych braku czujności i kontroli zostały wyznaczone odpowiednie konsekwencje.

Zwycięzą idee międzynarodowej współpracy

Oświadczenie min. Skrzyszewskiego
z okazji IX rocznicy istnienia ONZ

Z okazji IX rocznicy istnienia ONZ, przewodniczący delegacji polskiej na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego — minister dr Stanisław Skrzyszewski złożył przedstawicielowi P.A.P. w Nowym Jorku oświadczenie, w którym powiedział m. in.:

„Gdy przed 9 laty zakładano w San Francisco zręby międzynarodowej organizacji, która miała zapewnić zniknięciu

wojny światu, trwały pokój i bezpieczeństwo, która miała za początkować erę, opartej na zasadach równości, współpracy między suwerennymi państwami — narody świata łączyły z powstaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych ogromne nadzieje. W ciągu 9 lat istnienia ONZ, niestety, w dużym stopniu zawiodła te nadzieje.

Byłoby jednak niesłuszne nie doceniać roli ONZ. Droga, która prowadzi do przywrócenia ONZ jej znaczenia jako narzędzia utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów, jako forum współpracy między narodami jest prosta. Trzeba przede wszystkim przestrzegać zasad Kart Y, trzeba szukać możliwości do przyjęcia przez wszystkich, a zatem jednomyślnych rozwiązań spornych problemów, trzeba uczynić z ONZ organizację naprawdę powszechną, do której wnosiłby swój wkład wszystkie milujące pokój narody. Szczególnie podkreślić należy, że ONZ nie może spełniać właściwie swojej roli, dopóki wielki naród chiński nie zajmie należnego mu miejsca w tej organizacji.

Należy powitać z zadowoleniem fakt, że cztery wielkie mocarstwa — Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Francja, Anglia jak również Kanada — złożyły uzgodniony projekt rezolucji w sprawie dalszego toku prac ONZ w dziedzinie rozbrojenia.

Związek Radziecki ze swej strony uczynił w czasie bieżącej sesji wielki krok naprzód w kierunku porozumienia i przedstawił konkretne propozycje w sprawie zawarcia konwencji rozbrojenia; powodzenie dalszych prac ONZ w dziedzinie rozbrojenia zależeć będzie od stosunku mocarstw zachodnich do propozycji ZSRR.

W związku ze zgłoszeniem po raz pierwszy od roku 1946 wspólnej rezolucji w sprawie rozbrojenia, co zbliżyło się z 9 rocznicą istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, delegacja polska wyraża nadzieję, że zwyciężą idee międzynarodowej współpracy i pokojowego współistnienia, które cieszą się poparciem coraz szerszych mas ludności we wszystkich krajach.

Poselstwo Albanii podniesione do rangi ambasady

WARSZAWA (PAP)

W związku z podniesieniem poselstwa Ludowej Republiki Albanii w Polsce do stopnia ambasady, dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny LRA w Polsce Petro Papi mianowany został ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym.



Trzy tygodnie walczyli pracownicy zakładów samochodowych Bernard o podwyżkę płac. Strajk zakończył się zwycięstwem robotników. Na zdjęciu: strajkujący w czasie demonstracji. Napis na transparentie głosi: „Nasza jedność jest naszą siłą”.

Związek Radziecki proponuje zwołanie w listopadzie konferencji ministrów spraw zagranicznych

MOSKWA (PAP)

Dnia 23 października minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow przyjął ambasadora Francji p. L. Joxe'a, ambasadora Wielkiej Brytanii p. W. Haytona i ambasadora USA p. Ch. Bohlena i wręczył im

Nota rządu radzieckiego do rządów Francji, Wielkiej Brytanii i USA

notę rządu radzieckiego, stanowiącą odpowiedź na noty rządów Francji, Wielkiej Brytanii i USA z dnia 10 września 1954 r.

Streszczenie noty rządu francuskiego z 10 września 1954 r.

Rząd francuski w nocie swej stwierdza, że „nie można byłoby osiągnąć w Europie bezpieczeństwa przez podpisanie układu w rodzaju tego, jaki proponuje rząd radziecki”. Następnie nota francuska poświadcza specjalny usup organizacji paktu północno-atlantycznego, wyrażając poglądy, że organizacja ta ma „czysto obronne cele”, które „odpowiadają w pełni Karcie Narodów Zjednoczonych”.

Przechodząc z kolei do zagadnienia niemieckiego, rząd francuski pisze, że włączenie Niemiec do „systemu obronnego” (rząd francuski w swej nocie z 10 września br. miał na myśli układ o „armii europejskiej”) — „bynajmniej nie zagraża bezpieczeństwu europejskiemu” oraz że „stanowi najlepszą gwarancję bezpieczeństwa dla wszystkich sąsiadów Niemiec, dla samych Niemiec i dla Europy jako całości”.

Zdaniem noty francuskiej, propozycja radziecka w sprawie układu o zbiorowym bezpieczeństwie w Europie „utrzymałaby istniejący podział Niemiec”. Sprawa zjednoczenia Niemiec — czytamy w nocie — może być rozwiązana „tylko w drodze wolnych wyborów w całych Niemczech pod kontrolą międzynarodową”. Rząd francuski oświadcza, że gotów jest prowadzić rokowania na podstawie planu wyborów, przedstawione-

go przez trzy mocarstwa zachodnie na konferencji berlińskiej.

Nota francuska podkreśla następnie konieczność szybkiego uregulowania kwestii austriackiej, po czym porusza sprawę rozbrojenia. „Porozumienie w sprawie rozbrojenia — czytamy w nocie — przyczyniłoby się niewątpliwie do wytworzenia atmosfery niezbędnej dla przedyskutowania z pożytkiem problemu bezpieczeństwa w Europie”.

Podczas niedawnej dyskusji w odpowiedniej podkomisji ONZ rząd francuski wysunął propozycję, które mogłyby umożliwić osiągnięcie postępu”.

W konkluzji rząd francuski zwraca uwagę na konieczność podpisania austriackiego traktatu państwowego oraz przeprowadzenia wolnych wyborów w Niemczech, które byłyby „pierwszym ważnym etapem na drodze do zjednoczenia Niemiec w warunkach wolności”. „Jeżeli w tym kierunku może być osiągnięty postęp — stwierdza w zakończeniu nota — rząd francuski byłby gotów zgodzić się na zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i ZSRR, ażeby doprowadzić do końca uregulowanie tych problemów i zbadać następnie wszystkie inne aspekty bezpieczeństwa w Europie”.

Nota rządu radzieckiego z dnia 23 października 1954 roku

W związku z notą rządu francuskiego z dnia 10 września br. rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Rząd ZSRR w nocie z dnia 24 lipca zaproponował rządowi Francji, jak również rządowi Anglii i USA, zwołanie konferencji ogólnoeuropejskiej dla rozpatrzenia sprawy stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. 4 sierpnia rząd ZSRR zaproponował rządowi Francji, Anglii i USA omówienie tej sprawy w trybie wstępnym na konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, a także podjęcie na tej konferencji dalszej dyskusji nad problemem niemieckim.

Pragnąc przyczynić się do rozwiązania problemu bezpieczeństwa w Europie rząd radziecki wniósł swój projekt „ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie”, wyrażając równocześnie gotowość rozpatrzenia także innych propozycji w tej sprawie.

Projekt zawiera propozycję stworzenia w Europie takiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który zapewniłby utrzymanie pokoju wspólnym wysiłkiem wszystkich zainteresowanych państw europejskich bez względu na ich ustrój społeczny i państwowy. U podstaw radzieckiego projektu układu ogólnoeuropejskiego leży zasada kolektywnej akcji jego uczestników przeciwko groźbie napadów zbrojnych na którejkolwiek z państw uczestniczących w układzie, jak również zasada współpracy w dziedzinie ekonomicznej. Znacząco to,

że wszelka próba agresji ze strony któregośkolwiek państwa pociągnęłaby za sobą niezwłocznie zastosowanie zbiorowych sankcji wobec agresora.

W ten sposób radziecki projekt układu ogólnoeuropejskiego zawiera realne gwarancje bezpieczeństwa Francji i Polski, Anglii i Związku Radzieckiego, wszystkich wielkich i małych państw Europy. Stwarza on jednocześnie warunki, jak najbardziej sprzyjające przywróceniu jednoci narodowej Niemiec, swobodnemu, pokojowemu rozwojowi państwa niemieckiego.

Żadne państwo rzeczywiście dążące do utrwalenia pokoju w Europie nie może ustosunkować się negatywnie do współpracy z innymi państwami europejskimi w dziele stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa ogólnieuropejskiego. Co się tyczy rządu radzieckiego, to wychodzi on jak dawniej z założenia, że tylko wspólne wysiłki państw europejskich mogą zapewnić bezpieczeństwo w Europie.

Wysuwając obiektywne przeciwko temu projektowi radzieckiemu rząd francuski nie wniósł jednak żadnej własnej propozycji zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie; rząd francuski nie tylko nie wniósł swego wkładu w dzieło zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz przeciwnie — jak świadczy o tym fakty z ostatnich czasów — idzie na drodze montowania grupowań militarnych w Europie.

staci świadczą liczne fakty. Tego, że to ugrupowanie militarne wymierzone jest przeciwko wszystkim przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej — nie ukrywają przywódcy wojskowi bloku północno-atlantycznego. Zawarte w nocie z 10 września próby usprawie dliwienia powstania tego bloku przez powoływanie się na istnienie w Europie wschodniej „silnie uzbrojonego ugrupowania radzieckiego” są zupełnie bezpodstawne, ponieważ ugrupowanie takie w rzeczywistości nie istnieje. Fakt, że obecnie przygotowuje się realizacja planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do ugrupowania północno-atlantycznego, potwierdza jedynie, że chodzi o dalsze spotęgowanie agresywności tego ugrupowania.

W tych warunkach rząd radziecki uznaje za konieczne ponownie zwrócić uwagę rządowi Francji na fakt, że tworzenie ugrupowań militarnych nie może sprzyjać utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Tworzenie takich ugrupowań państw europejskich, wymierzonych przeciwko innym państwom europejskim, prowadzi do dalszego wzmożenia napięcia międzynarodowego i jest całkowicie sprzeczne z interesami utrwalenia pokoju w Europie. Rząd francuski krocząc tą drogą i wyrażając się o udziału w organizacji systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie bierze na siebie odpowiedzialność za następstwa takiej polityki, nie dającej się pogodzić z interesami bezpieczeństwa w Europie.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa w Europie decydujące znaczenie ma sprawa uregulowania problemu niemieckiego. Oznacza to, że najważniejszym i najpilniejszym zadaniem jest przywrócenie jednoci Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego oraz zawarcie z nimi traktatu pokojowego.

Sprawy zjednoczenia Niemiec, które wciąż jeszcze pozostają rozbite na dwie przeciwstawne sobie części, nie wolno odkładać. Interesy bezpieczeństwa narodowego państw europejskich, zarówno jak i interesy narodu niemieckiego wymagają rozwiązania problemu zjednoczenia Niemiec tak, aby narody europejskie były przekonane, że zjednoczone Niemcy nie wpadną w ręce zaciętych wrogów pokoju — Niemiec.

Mocarstwa zachodnie łamią swe zobowiązania

Wbrew zobowiązaniom przyjętym przez Francję, Anglię i USA wspólnie ze Związkiem Radzieckim co do niedopuszczenia do odrodzenia militarizmu niemieckiego, zgodnie z separatystyczną umową zawartą w Londynie i Paryżu, ma być stworzona już w najbliższym czasie 500-tysięczna armia zachodnio-niemiecka z własnym rozbudowanym lotnictwem, oddziałami pancernymi i sztabami wojskowymi. Ciężki przemysł Niemiec zachodnich — a przede wszystkim Zagłębia Ruhry — znówu przestawia się na masową produkcję broni. Dowodzący siłami zbrojnymi Niemiec zachodnich będą ci sami generałowie, którzy tworzyli armie hitlerowską i razem z Hitlerem dokonali agresji przeciwko Czechosłowacji, Polsce, Francji, Związkowi Radzieckiemu, Anglii i wielu innym państwom europejskim. W tych warunkach dalsze formalne zobowiązania rządu bońskiego w sprawie ograniczenia liczebności armii zachodnio-niemieckiej i jej uzbrojenia nie mogą być traktowane poważnie. Jak wykazuje niedawne doświadczenie, przystępując do tworzenia swych korpusów i „wzrostu militarystów i odwetowców” w Niemczech, nie cofną się przed niczym, aby doprowa-

dzić do zwiększenia liczebności i uzbrojenia swej armii. Uchwały londyńskie torują drogę do wskrzeszenia militarizmu niemieckiego. Po tych uchwałach zachodnio-niemieccy militarysty i odwetowcy będą mieli wolną rękę do realizacji swej agresywnej polityki w Europie. W ten sposób Niemcy zachodnie przekształcają się w niebezpieczną ogniskę nowej wojny w Europie. Uchwały londyńskie przewidują włączenie przemilitaryzowanych Niemiec zachodnich do militarnego ugrupowania państw zachodnio-europejskich, przeciwstawiającego się innym państwom europejskim. Tym razem, zamiast projektowanego dawniej ugrupowania militarnego sześciu państw zachodnio-europejskich — Francji, Niemiec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga, przewiduje się utworzenie ugrupowania militarnego tychże państw z udziałem Anglii. Twierdzenie, jakoby londyński plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadałby najbardziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy, aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantycznego, co umożliwiłoby militarystom niemieckim wywieranie bezpośredniego wpływu w kierunku dalszego zwiększenia agresywności ugrupowania północno-atlantycznego. Dopiero niedawno francuskie Zgromadzenie Narodowe uznało za rzecz niedopuszczalną udział Niemiec zachodnich w bloku północno-atlantycznym, uważając, że nie da się to pogodzić z interesami bezpieczeństwa Francji. Tym bardziej nie da się pogodzić z interesami bezpieczeństwa w Europie wciągnięcie do ugrupowania północno-atlantycznego przemilitaryzowanych Niemiec zachodnich, jak to przewiduje porozumienie londyńskie.

Uchwały te, dające wolną rękę militarystom niemieckim, podyktowane są przez agresywny koła mocarstw, które dążą do panowania nad światem w oparciu o oślawioną „politykę siły”.

Rząd radziecki wyraża gotowość ponownego rozpatrzenia, z uwzględnieniem wskazanych wyżej nowych okoliczności, propozycji w sprawie przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich, zgłoszonych na konferencji berlińskiej przez Anglię, a popartych przez Francję i USA. Rząd radziecki wychodzi przy tym z założenia, że rozpatrzenie będą również odpowiednie propozycje Związku Radzieckiego.

Rząd radziecki uważa, że istnieją możliwości osiągnięcia porozumienia między mocarstwami w tej sprawie, jeżeli uzna się za bezsporną tezę, że głównym zadaniem jest zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

W związku z tym rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić specjalną uwagę na te nowe plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz wciągnięcia ich do ugrupowania militarnego niektórych państw zachodnich, które stały się znane po zakończeniu 3 października br. konferencji 9 krajów w Londynie, jak również w związku z odbywającymi się obecnie separatystycznymi naradami w Paryżu.

Uchwały te, dające wolną rękę militarystom niemieckim, podyktowane są przez agresywny koła mocarstw, które dążą do panowania nad światem w oparciu o oślawioną „politykę siły”.

Rząd radziecki uważa, że istnieją możliwości osiągnięcia porozumienia między mocarstwami w tej sprawie, jeżeli uzna się za bezsporną tezę, że głównym zadaniem jest zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Podczas gdy układ francusko-radziecki zobowiązuje oba państwa do „niezwierania jakiegokolwiek sojuszu i niebrania udziału w jakiegokolwiek koalicji skierowanej przeciwko jednej z wysokich umawiających się stron”, realizacja uchwał londyńskich oznaczałaby, że Francja przyśpiesza we wskrzeszonym militarystami niemieckimi do bloku militarnego, wymierzonego przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Podjęcie takiej akcji sprzecznej z zasadami układu francusko-radzieckiego, rząd francuski bierze na siebie odpowiedzialność za to, że w następstwie takiej polityki Francja stanie twarzą w twarz wobec swego odwiecznego wroga — militarystom niemieckim, jak również za to, że przeciwstawia Francję Związkowi Radzieckiemu, jakkolwiek bezpieczeństwo obu państw wymaga wspólnych wysiłków, ażeby nie dopuścić do odrodzenia militarizmu niemieckiego.

Zaprojektowane w Londynie i w Paryżu posunięcia w stosunku do Niemiec zachodnich pozostają w bezpośredniej sprzeczności również z propozycjami rządów Francji i Anglii, złożonymi w ONZ w czerwcu br. i popartymi przez rząd USA, w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

W obecnej chwili w Organizacji Narodów Zjednoczonych rozpatrywane są zarówno propozycje francusko-angielskie, jak i propozycje Związku Radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, przy czym rząd radziecki zapro-

ponuje

Wszystko to świadczy, że uchwały londyńskie, prowadzące do wskrzeszenia militarystów niemieckich i wciągnięcia Niemiec zachodnich do agresywnych ugrupowań militarnych, są z gruntu sprzeczne z interesami utrzymania pokoju i potęgują groźbę nowej wojny w Europie.

W wypadku realizacji tych uchwał Niemcy zachodnie nie mogą już być uważane za państwo pokojowe, co uniemożliwi na długi czas przywrócenie jednoci Niemiec.

Sprzeczne stanowisko Francji z układem francusko-radzieckim o sojuszu i wzajemnej pomocy

Rząd radziecki uważa, że istnieją możliwości osiągnięcia porozumienia między mocarstwami w tej sprawie, jeżeli uzna się za bezsporną tezę, że głównym zadaniem jest zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Podczas gdy układ francusko-radziecki zobowiązuje oba państwa do „niezwierania jakiegokolwiek sojuszu i niebrania udziału w jakiegokolwiek koalicji skierowanej przeciwko jednej z wysokich umawiających się stron”, realizacja uchwał londyńskich oznaczałaby, że Francja przyśpiesza we wskrzeszonym militarystami niemieckimi do bloku militarnego, wymierzonego przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Podjęcie takiej akcji sprzecznej z zasadami układu francusko-radzieckiego, rząd francuski bierze na siebie odpowiedzialność za to, że w następstwie takiej polityki Francja stanie twarzą w twarz wobec swego odwiecznego wroga — militarystom niemieckim, jak również za to, że przeciwstawia Francję Związkowi Radzieckiemu, jakkolwiek bezpieczeństwo obu państw wymaga wspólnych wysiłków, ażeby nie dopuścić do odrodzenia militarizmu niemieckiego.

Zaprojektowane w Londynie i w Paryżu posunięcia w stosunku do Niemiec zachodnich pozostają w bezpośredniej sprzeczności również z propozycjami rządów Francji i Anglii, złożonymi w ONZ w czerwcu br. i popartymi przez rząd USA, w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

W obecnej chwili w Organizacji Narodów Zjednoczonych rozpatrywane są zarówno propozycje francusko-angielskie, jak i propozycje Związku Radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, przy czym rząd radziecki zapro-

ponuje

W chwili obecnej wytworzyła się następująca sytuacja:

Albo cztery mocarstwa ponoszące szczególną odpowiedzialność za rozwiązanie problemu niemieckiego uczynią wszystko, aby przystąpić do rozpatrzenia i rozstrzygnięcia najpilniejszego zagadnienia — sprawy przywrócenia jednoci Niemiec, w czym tak zainteresowany jest naród niemiecki, a wraz z nim — wszystkie miłujące pokój narody europejskie;

albo, jeśli dojdzie do wskrzeszenia militarystów niemieckich i wciągnięcia Niemiec zachodnich do agresywnych ugrupowań militarnych, naród niemiecki na długi czas pozostanie rozbity na części, zaś ze strony przemilitaryzowanych Niemiec zachodnich powstanie bezpośrednie zagrożenie pokoju w Europie.

Aby przyczynić się do uregulowania problemu niemieckiego, rząd radziecki złożył na konferencji berlińskiej propozycję wycofania wojsk okupacyjnych — prócz pewnych ściśle ograniczonych kontyngentów — z terytorium Niemiec wschodnich i zachodnich. Propozycja ta wiązała się z zawarciem traktatu pokojowego i propozycją w sprawie wyborów ogólnoniemieckich. Porozumienia w tej sprawie wówczas nie osiągnięto.

Propozycje rządu ZSRR dla rozładowania napięcia międzynarodowego

Kierując się dążeniem do ułatwienia warunków zbliżenia obu części Niemiec i do rozwiązania problemu ich zjednoczenia narodowego, rząd

radziecki proponuje rządowi Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych rozpatrzyć kwestię wycofania wojsk okupa-

(Ciąg dalszy na str. 1)

Tworzenie ugrupowań militarnych nie może sprzyjać utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie

Rząd francuski wystąpił przy tym ponownie w obronie północno-atlantycznego bloku militarnego, któremu

przyswiewają jakoby cele obronne, mimo że o agresywnym charakterze tego ugrupowania w jego obecnej po-

Delegacje 4 mocarstw i Kanady w ONZ uzgodniły projekt rezolucji dotyczącej rokowań w sprawie rozbrojenia

NOWY JORK (PAP)

Jak już podawaliśmy, delegacje ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Kanady uzgodniły projekt rezolucji dotyczącej rokowań w sprawie rozbrojenia.

Podajemy tekst uzgodnionego projektu rezolucji:

„Zgromadzenie Ogólne, potwierdzając odpowiedzialność ONZ za poszukiwanie rozwiązania problemu rozbrojenia, świadome faktem, że trwający nadal rozwój zbrojeń zwiększa pilną konieczność takiego rozwiązania, biorąc pod uwagę czwarty raport Komisji Rozbrojenia z dnia 29 lipca 1954 r. i dołączone doń dokumenty oraz radziecki projekt rezolucji dotyczącej zawarcia międzynarodowej konwencji (układu) w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zniszczenia, —

1 dochodzi do wniosku, że należy podjąć dalsze wysiłki w celu osiągnięcia porozumienia co do wyzyskujących i uzgodnionych propozycji, które byłyby ujęte w projekcie międzynarodowej konwencji rozbrojenia w przewidywanej:

a regulację, ograniczenie i znaczną redukcję wszystkich sił zbrojnych i wszystkich zbrojeń klasycznych,

b całkowity zakaz stosowania i produkowania broni jądrowej i broni masowej zagłady wszelkiego typu łącznie z wykorzystaniem istniejących zapasów broni jądrowej na użytek pokojowy,

c ustanowienie skutecznej międzynarodowej kontroli za pośrednictwem organu kontrolnego wyposażonego

go w prawa, pełnomocnictwa i funkcje, dostateczne dla zagwarantowania skutecznego nadzorowania uzgodnionej redukcji wszystkich zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakazu broni jądrowej i innych broni masowej zagłady, jak również dla zapewnienia wykorzystania energii atomowej wyłącznie do celów pokojowych;

d cały program powinien być taki, aby żadne państwo nie miało powodów do obaw, iż jego bezpieczeństwo będzie zagrożone

2 poleca Komisji Rozbrojeniaowej poszukiwać możliwego do przyjęcia rozwiązania problemu rozbrojenia, biorąc przy tym pod uwagę różne propozycje wymienione we wstępie niniejszej rezolucji, jak również wszelkie inne propozycje

Teatr Polski gości w Leningradzie

MOSKWA (PAP)

Po gościnnych występach w Moskwie i Kijowie, które cieszyły się niesłabnącym powodzeniem, zespół Państwowego Teatru Polskiego przybył 22 października do Leningradu.

22 bm. artyści polscy zwiedzili miasto. Pierwsze przedstawienie „Juliusza i Ethel” Kruczkowskiego odbyło się 24 bm.

wchodzące w zakres kompetencji Komisji;

3 proponuje, aby Komisja Rozbrojeniowa reaktywowała podkomisję ustanowioną zgodnie z §§ 6 i 7 rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Nr 715 (VIII);

4 poleca Komisji Rozbrojeniaowej, by złożyła raport Radzie Bezpieczeństwa i Zgromadzeniu Ogólnemu z chwili, gdy osiągnięty zostanie dostateczny postęp.

Najlepszych obywateli wysuwają załogi zakładów pracy na kandydatów do rad narodowych

Od kilku dni w poznańskich zakładach pracy odbywają się zebrania załóg, na których wybiera się kandydatów na radnych do rad narodowych. Najbardziej zasłużyli, ofiarni pracownicy, tacy, których dotychczasowa praca stanowi rekinę do dobrego wywiązywania się z obowiązków radnego, kandydować będą jako przedstawiciele społeczeństwa w wyborach do rad narodowych.

SWARZĘDZKA FABRYKA MEBLI

W Swarzędzkiej Fabryce Mebli na zebraniu odbytym 23 bm. załoga po zapoznaniu się z programem wyborczym Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego wysunęła na kandydatów na radnych do Wojewódzkiej Rady Narodowej: Stanisława Jędrasa — sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Andrzeja Sterna — zastępcę przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na kandydata na radnego Powiatowej Rady Narodowej wysunęto Andrzeja Rybickiego.

ZAKŁADY MECHANICZNE PRZEMYSŁU TWORZYW SZTUCZNYCH

Żałoga Zakładów Mechanicznych Przemysłu Tworzyw Sztucznych wybierała w poniedziałek swojego kandydata na radnego. Został nim przodujący frezer Andrzej Kowarski, pracownik znany z ofiarności, wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej.

ZAKŁADY SPRZĘTU LOTNICTWA SPORTOWEGO NR 3

W Zakładach Sprzętu Lotnictwa Sportowego wysunęła kandydatury na radnych do Miejskiej Rady Narodowej. Po uprzednim zapoznaniu

Obrady plenum ZW Ligi Kobiet

W niedzielę obradowało w Poznaniu rozszerzone plenum Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet, poświęcone omówieniu zadań organizacji kobiecych w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. W dyskusji podkreślono m. in. konieczność udzielenia przez organizację pomocy szerokim rzeszom kobiet, celem zrozumienia przez nie ich praw i obowiązków w Polsce Ludowej. Jak również rolę rad narodowych, pobudzenia aktywności mas kobiecych, silniejszego współdziałania ich z radami. Posługując się przykładami z terenu, wskazywano, że nie we wszystkich jeszcze komisjach rad narodowych zasiadają kobiety, że pożądanym jest większy ich udział w takich np. komisjach, jak rolnictwa i leśnictwa, gospodarki komunalnej itp. Niemniej należy podkreślić dotychczasowe osiągnięcia kobiet radnych Owocem pracy takich radnych. Jak np. Bryczyńska, Krystyna — jest m. in. rozwój przedsiębiorstw usługowych, handlu detalicznego w powiecie krotoszyńskim, czy powstanie nowego żłobka w Rawiczu. Dalsze fakty zbliżenia się organizacji LK do rad narodowych, to np. dyżury radnych w poradniach prawnospołecznych LK, w urzędach zatrudnienia, wspólne prace nauczycielek z członkami komisji oświaty itd.

Półtora miliona złotych oszczędności

LUBLIN (PAP)

Około półtora miliona złotych zaoszczędzili na kosztach własnych przedsiębiorstwa komunalne województwa poznańskiego, przekraczając tym samym wskaźnik planowej obniżki kosztów, który przewidywał oszczędność w sumie — 1.160.000 zł.

Uzyskanie tak znacznych oszczędności zapewniło szeroki rozwój współzawodnictwa i racjonalizacji, zwiększenie wydajności pracy i zastosowanie w produkcji materiałów zastępczych.

Z moich wspomnień

Przygotowania do mających się odbyć wyborów do Miejskiej Rady Narodowej w moim rodzinnym Lwówku nasuwają wiele wspomnień z lat dawnych. Wspomnienia te mają w sobie dużo gorzkości, są jednak pouczające, szczególnie dla naszej młodzieży, która wchodzi w życie w zupełnie innych warunkach, niż my kiedyś, i która niedługo zapomni zupełnie, że były czasy kiedy w wielu domach brakowało nawet chleba.



STANISŁAW ŁOJEK, droźnik ze Lwówka przy swej pracy.

Przedwojenne wybory do rady miejskiej we Lwówku poprzedzały zebrania i wieczerze różnych partii i związków. Już same ich nazwy mąciły ludziom w głowie. A program? No cóż, każdy mówca obiecywał złote góry. W praktyce zaś na 1600 mieszkańców było we Lwówku przeszło 150 bezrobotnych, a ci co pracowali też mieli nierzadko kilkutygodniowe przerwy w pracy. Dla bezrobotnych wynik wyborów był bez różnicy bo czy zwyciężali endecy, czy sanacja, bezrobocie się nie zmniejszało. Polską rządzący przecież kapitaliści. Dwa razy wprawdzie weszli u nas do rady miejskiej robotnicy, których przedwojenno nam się przeforsować (raz dwóch, a raz czterech), ale niewiele nam to pomogło.

Większość radnych stanowili bogaci kupcy. Kilku z nas wiedziało o co idzie walka, w tym dzisiejszy sekretarz komitetu gminnego partii — Michał Czarnecki. Toteż występowaliśmy na wiecach, starając się przeciwstawić kłamstwu endeckich przywódców (bo endecja włóczyła prym we Lwówku), ale nas zakrzykiwano i dalej bałamucono ludność wielkimi obietnicami, które się nigdy nie miały spełnić. Mnie nawet opisano w „Oreodniku”, jako rozbijacza tak zwanego „frontu narodowego”.

Z powodu tego „Oreodnika” straciłem już w ogóle możliwość jakiegokolwiek pracy, a Caritas odmówił mi nawet niedżnej zapomogi. W końcu 1936 r. zostałem wreszcie droźnikiem. Wynagrodzenie było kłopotliwe i niewiele poprawiło nasze życie. W pierwszych latach małżeństwa martwił się z żoną, że nie mamy dzieci, później odczuwał się z tego powodu raczej ulgę, bo i tak nie byłoby czym ich wykarmić.

A dziś? Oj, żeby to człowiek mógł być jeszcze raz młodym. Chce się żyć dzisiaj w Polsce. I mimo że wole jeszcze mamy do zrobienia, widzimy jak z roku na rok polepsza się nasze życie, rośnie nasza Ojczyzna. A rośnie wszędzie i w Warszawie i w Poznaniu, w Nowej Hucie i naszym Lwówku.

Dużo się u nas po wojnie zmieniło. Lwówek wypiękniał. Ulice obsadzono drzewami, wybrukowano. Mamy ośrodek zdrowia. Przy szkole wybudowaliśmy salę gimnastyczną. Krzewi się u nas sport. Lwówek ma dobrą drużynę piłki nożnej i niezłych siatkarzy. Jest u nas kino, często przyjeżdża „Artoś” albo teatr. No i najważniejsze — nie ma u nas bezrobocia.

Od 1948 r. jestem radnym MRN we Lwówku. Wszystkie żywotne sprawy naszego miasteczka są przedmiotem troski naszej rady, chociaż trzeba otwarcie powiedzieć, że nasza praca w MRN nie jest jeszcze pozbawiona błędów, szczególnie gdy chodzi o sprawy bytowe człowieka pracy. Sprawa mieszkania robotnika GS-u Walczaka na przykład, wlokła się prawie dwa lata, zanim ją załatwiono. Za mały często jest też nasz wpływ na należytą dystrybucję towarów pierwszej potrzeby itp. Staramy się jednak popracować nad tym. Czynimy to przez coraz ściślej współpracę z organizacjami społecznymi i Komitetem Frontu Narodowego, których najlepsi przedstawiciele wejdą do przyszłej Miejskiej Rady Narodowej Lwówka.

Stanisław Łojek

Nota rządu radzieckiego

(Ciąg dalszy ze str. 2)

czynnych z terytorium Niemiec wschodnich i zachodnich i wycofać wojska okupacyjne już teraz, bez żadnej zwłoki. Takie rozwiązanie przyczyniłoby się do dalszego rozkładania napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju w Europie.

Wraz z rozwiązaniem tego zagadnienia powstaje konieczność, aby między ZSRR, Francją, Anglią i USA z udziałem Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej zostało osiągnięte porozumienie w sprawie liczebności, rozlokowania i uzbrojenia wszystkich rodzajów policji niemieckiej w Niemczech wschodnich i zachodnich. Położyłoby to kres wszelkim obawom co do remilitaryzacji zarówno wschodnich, jak i zachodnich Niemiec. Jak wiadomo, ze strony Niemiec wschodnich propozycja ta nie spotyka się ze sprzeciwem, jak również nie ma sprzeciwu co do sprawdzenia na miejscu obecnego stanu rzeczy. Uchylenie się od przyjęcia tej propozycji ze strony Niemiec zachodnich nie oznaczałoby nic innego, jak tylko dążenie do przyspieszenia realizacji planów remilitaryzacji.

W związku z powyższym rząd radziecki przedkłada do rozpatrzenia rządowi Francji, jak również rządowi Anglii i USA propozycję zwołania w listopadzie br. konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, USA i

Związku Radzieckiego dla rozpatrzenia następujących zagadnień:

1 przywrócenia jednoci Niemiec na pokojowych i demokratycznych zasadach oraz przeprowadzenia ogólnoniemieckich wolnych wyborów;

O traktat państwowy z Austrią

Jeśli chodzi o sprawę zawarcia traktatu państwowego z Austrią, to — jak wiadomo — rząd radziecki jeszcze 12 sierpnia br. w swej nocy do rządu austriackiego proponował, aby konferencja ambasadorów Francji, Anglii, USA i Związku Radzieckiego w Wiedniu wspólnie z przedstawicielami rządu austriackiego zajęła się rozpatrzeniem kwestii dotyczących projektu traktatu państwowego, które pozostały jeszcze nie uregulowane oraz innych kwestii związanych z zawarciem tego traktatu z Austrią.

W nocy z 12 października wystosowanej w odpowiedzi, rząd austriacki komunikuje o swej gotowości wzięcia udziału we wspomnianej konferencji. Jednakże rząd radziecki nie zna punktu widzenia rządu Francji, jak również rządów Anglii i USA w tej sprawie. Rząd radziecki pragnąłby się dowiedzieć, czy rządy trzech mocarstw godzą się na to, aby ich ambasadorowie wzięli udział w konferencji w Wiedniu dla rozpatrzenia kwestii dotyczących

2 wycofania wojsk okupacyjnych czterech mocarstw z terytorium Niemiec wschodnich i zachodnich;

3 zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej dla rozpatrzenia kwestii utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

zawarcia traktatu państwowego z Austrią.

Odpowiednie noty rząd radziecki przesyła także w odpowiedzi rządowi Anglii i rządowi USA.

1.100.000 osób zwiedziło wystawę rolniczą w Lublinie

24 października nastąpiło zamknięcie Centralnej Wystawy Rolniczej w Lublinie. Na uroczystość z tym związaną przybył minister rolnictwa — Edmund Pszczółkowski oraz pełnomocnik rządu do spraw CWR — wiceminister PGR — Stanisław Tkaczewski.

W węgłoszonym przemówieniu na wielkim wiecu u oodnoza Łamku Lubelskiego minister rolnictwa Pszczółkowski dokonał oceny wystawy

Ystawa w Lublinie cieszyła się olbrzymim zainteresowaniem. Zwiedziło około 1.100.000 osób.

Kto wygrał główne nagrody w loterii filmowej?

Podczas koncertów, które odbyły się w sobotę i niedzielę w auli UP, rozpoczęto publiczne losowanie nagród, ufundowanych przez Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu na loterię filmową. Loterię tę zorganizował „Głos” i OZK z okazji Festiwalu Filmów Radzieckich; losowaniu podlegały karnety zakupione na okres festiwalu. W poniedziałek, 25 bm. odbył się dalszy ciąg publicznego losowania w obecności notariusza państwowego oraz komisji, złożonej z przedstawicieli naszej redakcji i OZK.

A oto (niepełny jeszcze spis) głównych nagród, miejscowości, w których wykupiono wygrane karnety i numerów wygrywających karnetów. Dokładny spis nagród zostanie wywieszony w kasie każdego kina, gdzie będzie można poza tym otrzymać wiadomość w sprawie odbioru nagród.

Radioaparat: Ostrów — 13255, Rogoźno — 11129.

Tapczan: Rogoźno — 10388.

Rower: Poznań — 9045.

Kupony wędliniane: Poznań — 8119 i 29770, Pleszew — 10655.

Kupony jedwabne: Poznań — 9390, 23294, 29578 i 31631; Kościan — 28948; Rogoźno — 10389; Słupca — 102; Pniewy — 17767; Międzychód — 12606 i 25204; Ostrów — 640 i 3101; Środa — 28734; Leszno — 7138.

Teczki skórzane: Poznań — 32168, Gniezno — 20028, Leszno — 2055, Rawicz — 5279, Koło — 4345, Rogoźno — 10199, Oborniki — 46623, Wronek — 24095, Ostrów — 21478.

Sukienki: Poznań — 24677, 30651 i 32385, Września — 27676.

Międzychód — 12685, Rawicz — 3632.

Torebki: Poznań — 7848, 23554, 24448 i 31892, Gniezno — 25831, Leszno — 28316.

Budzik: Poznań — 7782 i 8803, Leszno — 7313 i 7458, Ostrów — 21464, Ostrów — 6286.

Swetry wędliniane: Poznań — 23114, 30336 i 32535, Gniezno — 22520, Leszno — 7195 i 26209, Zduny — 27172.

Skafandry: Poznań — 24307, 24452, 30044, 31172 i 32258, Czarnków — 1846, Krzywiń — 16834, Rogoźno — 10060 i 10785, Grodzisk — 1198, Kórnik — 27949, Koło — 4204, Bojanowo — 17470, Ostrów — 13312, Leszno — 25148, Margonin — 16229, Rawicz — 5292, Zagórz — 29671.

Rękawiczki: Poznań — 24066, 30915, 31621, 31909 i 32133, Leszno — 7276 i 26226, Dolsk — 17168 i 20241, Szamocin — 16954, Gniezno — 28567, Smigiel — 22859.

Komplet bielizny damskiej: Poznań — 24561 i 30160, Leszno — 2389, Kostrzyn — 20121, Odolanów — 17210, Chodzież — 16405, Trzcianka — 15315, Zduny — 27157.

Koszule męskie: Poznań — 8333, 8401, 85440, 9056, 9202, 23575, 29632, 30803, 32097, Kalisz — 34332, Bojanowo — 17427, Gniezno — 28485, Leszno — 31525, Międzychód — 12693, Szamotuły — 4701, Pila — 19183, Obrzycko — 13803.

Pizamy: Poznań — 30388 i 32134, Leszno — 7275, Ostrów — 13288, Krotoszyn — 12324, Trzcianka — 15294.

Wieczne pióra: Poznań — 8998, 24026, 24442 i 24588, Gniezno — 22165 i 22505, Rogoźno — 10190 i 11386, Kórnik — 432 i 27936, Jarocin — 2908, Kostrzyn — 20244, Pleszew — 16068, Rawicz — 34818.

Paczki „Delikatesów”: Poznań — 9096, 9431 i 30712, Ostrzeszów — 14182, Wolsztyn — 21548, Krzywiń — 16908.

Wozony kryształowe: Poznań — 30516 i 31415, Leszno — 28114, Czempik — 6964 i 6999, Rogoźno — 10013.

Owocarki kryształowe: Poznań — 30179, Ostrów — 3262, Leszno — 29364, Jarocin — 2913, Pleszew — 29147.

Kasety ozdobne: Poznań — 20538 i 24696, Czarnków — 1766 i 1944, Kalisz — 15970, Rawicz — 5290, Gniezno — 28634.

Perfumy: Poznań — 18291, Wolsztyn — 18802, Ostrzeszów — 28827, Międzychód — 25159.

Zaznaczamy, że jest to spis nieoficjalny, a w razie ewentualnych pomyłek obowiązuje oficjalna lista wygranych OZK. Dalszy ciąg wygranych podamy w następnych numerach „Głosu”.



26 PAŹDZIERNIKA 1945 R.
Międzynarodowy kongres kobiet w Paryżu powołał do życia Światową Demokratyczną Federację Kobiet. W tym pierwszym kongresie kobiet uczestniczyły delegatki 40 krajów reprezentujące 81 milionów kobiet. Obecnie SDFK zrzesza około 2 miliony kobiet z 65 krajów i jest największą na świecie organizacją kobiecą.

26 PAŹDZIERNIKA 1952 R.
Odebrali się wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

SRODA

Sabiny,	Wincentog
Stońce w.: 6,21	z.: 16,18
Księżyc w.: 7,38	z.: 16,17

2. Burzenie o charakterze zmiennym z możliwością przelotnych opadów. Temperatura maksymalna około +13 st. C. Wiatry umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

Z KALISZA

Miasto Kalisz podzielone zostało na 11 okręgów wyborczych i 33 obwody do głosowania. Do Miejskiej Rady Narodowej wybranych zostanie 110 radnych.

W obwodowych komitetach Frontu Narodowego odbyły się już wstępne zebrania z wyborcami. Ponad 100 osób przybyło na zebranie, które odbyło się w OK Frontu Narodowego nr 143. Referat na temat ordynacji wyborczej wygłosił ob. Sztolc.

W wyniku współzawodnictwa „O najlepszy hotel w Polsce” pierwsze miejsce za III kwartał br. zajął hotel robotniczy przy Zarządzie Budowlanym nr 10. (t)

Osiągnęli cel

TEATR ZIEMI LUBUSKIEJ powstał przed czterema laty z grona amatorów.

Aby dać prawdziwą rozrywkę kulturalną mieszkańcom „miasta winnic i kominów fabrycznych”, grupa obywateli ze sceną pracowników „Polskiej Włny”, „Lubuskiej Wytwórni Win” oraz PKP, drogą walki zacięła się do pracy zawodowej zbierając się na próby, własnoręcznie wykonywała dekoracje, ba, nawet meble sceniczne, a dochód z przedstawień przeznaczano na inwestycje. Dzięki temu mieszkańcy Zielonej Góry ujrzeni szereg cennych pozycji sceniczych.

Amatorzy zdawali sobie jednak sprawę ze swych braków i niedociągnięć. Pragnąc uzupełnić swą wiedzę i umiejętności, sprowadzali do każdej z wystawionych sztuk fachowych reżyserów i scenografów. Pod ich kierunkiem nabierali coraz większej rutyny i uczyli się żmudnego, lecz wzniosłego kunsztu aktorskiego.

Fredrowska „Zemsta” w oryginalnej inscenizacji, „Słuby panienskie” czy „Małż i żona” z repertuaru ojczystego, a z ra dzieckich — Pietrowa „Wyspa

Na przykładzie jednego powiatu

Obornickie osiągnięcia w dziedzinie oświaty

W dziedzinie oświaty powiat obornicki ma duże osiągnięcia. Zmórę okresu międzywojennego — analfabetyzm — zlikwidowano już w 1951 r.

Na ogólną ilość 68 szkół podstawowych w 1945 r. było 46 szkół o jednym nauczycielu. W roku bieżącym jest takich szkół tylko 17. W pozostałych uczą już najmniej dwóch i więcej nauczycieli. Tak więc stworzono dla młodzieży wiejskiej coraz lepsze warunki dla ukończenia 7-klasowej szkoły podstawowej, a co za tym idzie możliwości ukończenia szkoły średniej i wyższej.

Przedstawiając rozwój szkolnictwa podstawowego, warto

PRAWICA

Dla ułatwienia nauki uczniom Liceum Korespondencyjnego w Lesznie utworzono w Rawiczu punkt konsultacyjny, służący pomocą w nauce poszczególnych przedmiotów.

(LN)

wspomnieć, że tuż przed wybuchem II wojny światowej, jedna szkoła 7-klasowa przepadła w tym powiecie na 7600 mieszkańców, podczas gdy dzisiaj już tylko na 2170 mieszkańców. Władze szkolne doszły do wniosku, że szkoły szczególnie 7-klasowe nie są prawidłowo rozmieszczone i dlatego Prezydium PRN starać się będzie o umieszczenie takich szkół w siedzibach gromadzkich rad narodowych tj. w Skrzetuszu, Kiszewie, Nowolokonie, Rożnowie, Potrzebie i Boduszewie.

Wspomnieć również warto, że dziś już do szkół pełnych uczęszcza 73,2 procent uczącej się na wsi młodzieży, a w najbliższym czasie do szkół 7-klasowych uczęszczać będzie 83 procent uczącej się młodzieży tego powiatu.

Władze powiatowe zdają sobie również sprawę z tego, że należy przystąpić także do rozbudowy obiektów szkolnych. W latach 1955—60 planuje się poczynienie następujących inwestycji: budowę nowej szkoły w Popówku; budowę nowych szkół pełnych w obwodach: Skrzetusz, Nowolokonie, Boduszewo, Górka i Kiszewo oraz rozbudowę szkół w Budziszewku, Chrustowie, Wargowie i Parkowie.

Szkoła w Obornikach w bieżącym roku na 11 izb lekcyjnych ma 16 oddziałów, a będzie posiadała 20 oddziałów. Zamierza się więc wybudować w Obornikach nową szkołę podstawową, jak również szkoły ogólnokształcące. W projekcie jest także rozbudowa szkoły w Murowanej Goślinie, co nastąpi w latach 1955—60.

W okresie międzywojennym w Obornikach było skromne liceum ogólnokształcące, prywatne, dziś ogólnokształcące szkoły 11-letnie mają nie tylko Oborniki, ale i Rogoźno. Podobnie Rogoźno ma wspólnie zaopatrzone w pomoce szkolne Liceum Pedagogiczne, łącznie z internatem. Również Zasadnicza Szkoła Metalowa jest tu doskonale wyposażona w nowoczesne warsztaty i internat.

Odsetek młodzieży robotniczej i chłopskiej uczęszczającej do szkół średnich wynosi od 70—80 proc., natomiast w okresie międzywojennym do szkół średnich powiatu obornickiego uczęszczało zaledwie 12 proc. dzieci robotniczo-chłopskich.

W warunkach przedwojennych zupełnie nie dostrzegano dzieci poniżej siódmego roku życia. Obecnie na równi z rozwojem szkolnictwa podstawo-

wego i średniego obserwujemy w powiecie obornickim duży rozwój przedszkoli miejskich i wiejskich.

Dziś powiat obornicki ma już 17 przedszkoli wiejskich, głównie w spółdzielniach produkcyjnych, 5 przedszkoli z kładowych w PGR-ach, 5 przedszkoli miejskich o 31 oddziałach oraz 10 przedszkoli sezonowych wiejskich. Do przedszkoli tych uczęszcza ogółem 1000 dzieci. Warto zaznaczyć, że przedszkola obornickie są naprawdę dobrze zaopatrzone w niezbędny sprzęt i pomoce. Sieć przedszkoli w powiecie w dalszym ciągu poważnie będzie wzrastać.

Świetlice przyszkolne również były zupełnie nieznane. Biblioteki natomiast były więcej niż skromne. Po wyzwoleniu, objęto szkoły całkowicie pozbawione bibliotek, bowiem faszysty hitlerowscy zniszczyli wszystkie książki polskie. W ciągu minionego 10-lecia zaopatrzone zostały obornickie o około 52 000 tomów. Aczkolwiek liczba świetlic przyszkolnych jest jeszcze niewystarczająca, to jednak korzysta z nich już około 1600 dzieci. Dzieci te mają zajęcia w różnego rodzaju kółkach przedmiotowych i w kółkach zainteresowań. Najwięcej uczestników skupiają w sobie kółka miczurinowskie.

Niemalym osiągnięciem w powiecie jest urządzenie w roku 1952 w Rogoźnie Domu Harcerza. Do rogozińskiego Domu Harcerza uczęszcza około 200 członków ZHP.

(wjc)

Zrealizują przed terminem

Długo radzili tego dnia chłopci gromady Borek w powiecie Kościan. Plan obowiązkowych dostaw żywności jako pierwszy w powiecie. Przed kilku dniami (do 17 bm.) zrealizowali w 100 proc. plan kontraktacji roślin na 1955 r.

— Obowiązkowe dostawy wobec państwa na ogół wykonujemy dobrze. Ale czy nie mogłoby być lepiej — rzucił ktoś słowa wezwania. Czy koniecznie zaległości dwóch rolników mają pomniejszać wykonanie naszego gromadzkiego planu? Nad tym warto się zastanowić.

— A czy z dostawą żywności musimy czekać na ostateczny termin — dodał ktoś inny.

I poszła myśl chłopów z Borka za tymi słowami. Najpierw kilka nieśmiałyich jeszcze projektów, a potem... obliczenia i pisanie.

Tak oto powstało ich zobowiązanie:

* Roczny plan dostaw żywności wykonamy przedterminowo do dnia 15 listopada br. Sprzedamy państwu 3 tys. kg tuczniaków ponadobowiązkowo.

* Zaległości w dostawie mleka zlikwidujemy do końca października, a roczny plan zrealizujemy z nadwyżką.

* Zbliżają się miesiące zimowe, z dostawą ziemniaków nie możemy zwlekać. O wykonaniu rocznego planu dostaw zameldujemy 25 października.

Kaliskie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych ukończy przedterminowo plan

22 bm. załoga Kaliskich Zakładów Remontu Maszyn Elektrycznych zakończyła remont ostatniego, przewidzianego tegorocznym planem, silnika elektrycznego. Zakłady te w br. przeprowadziły remont 2960 silników elektrycznych należących do ośrodków maszynowych oraz do spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów.

Przedterminowe wykonanie rocznego planu remontów było wynikiem systematycznego wzrostu wydajności pracy załogi zakładów, uzyskanemu dzięki rozwojowi współzawodnictwa pracy, w którym uczestniczy prawie cała załoga.

Tych kilka prostych słów, podyktowanych szczerą troską o dobro własne i kraju, zamienia chłopci gromady Borek w czyn.

Powiat kościański znajduje się obecnie na czwartym miejscu w województwie w realizacji dostaw żywności. Umiejętnie prowadzona praca wyjaśniająca wśród chłopów — oto co przyczyniła się do bieżącego wypełniania obowiązków wobec państwa.

Dzięki przedterminowej realizacji obowiązków i organizowaniu zbiorowych dostaw, powiat Leszno, który w dniu 5 bm. znajdował się jeszcze na ostatnim miejscu w województwie, podwyższył swoją lokatę i zajmuje 15 miejsce.

Zupełny brak troski ze strony aktywów powiatowego o przebieg wykonywania dostaw żywności w powiecie Międzybóże spowodował, że powiat ten nie robi od 6 bm. żadnych postępów i wciąż znajduje się na ostatnim miejscu tabeli.

Nowe udogodnienia w kontraktacji zwierząt rzeźnych na rok 1955

Pogłowie bydła wzrosło o 6,3 proc., pogłowie owiec o około 25 proc., pogłowie trzody chlewnej (mimo niezbyt korzystnych zbiorów żyta w r. 1953) — o blisko 1,5 proc. Są to bezspornie poważne osiągnięcia ostatniego roku w rozwoju hodowli.

A przyczyniła się do tego m. in. stabilizacja form skupu nadwyżek towarowych, produkowanych przez gospodarstwa chłopskie.

Dalszy duży wzrost produkcji roślinnej stwarza wielkie możliwości wzrostu pogłowia w roku przyszłym, co wobec utrzymania obowiązkowych dostaw na niezmiennym poziomie jeszcze bardziej zwiększy nadwyżki towarowe, a tym samym również dochody gospodarstw rolnych.

Uchwalone ostatnio przez Prezydium Rządu nowe, bardziej korzystne warunki kontraktacji żywności zapewniają dalszy wzrost hodowli i zwiększają jednocześnie zainteresowanie materialne chłopów-producentów.

Od 1 czerwca do 31 sierpnia

2 razy więcej paszy

Umowy kontraktacyjne na dostawę nadwyżek trzody chlewnej zawiera się na całej sztuki, a od 1 stycznia 1955 r. również na części sztuk, stanowiących uzupełnienie do pełnej wagi sztuki dostarczonej na poczet obowiązkowych dostaw, przy czym nadwyżka ta wynosić winna co najmniej 30 kg wagi żywej.

Za dostarczoną uprzednio zakontraktowaną sztukę chłop otrzymuje:

• zapłatę według cen na dostawę pozaobowiązkowe,

• 4 kg węgla za każdy kilogram żywej wagi netto,

• prawo do nabycia pasz treściwych: od 1 września do 31 maja w ilości 1 kg, a od 1 czerwca do 31 sierpnia w ilości 2 kg za każdy kilogram żywej wagi.

Korzystniejsze jest zakontraktowanie całej sztuki, gdyż w tym wypadku otrzymuje się już w chwili podpisania umowy prawo do zaliczki na pomoc hodowlaną w wysokości — 50 kg pasz treściwych, 200 kg węgla i 300 zł bezprocentowego kredytu na zakup pro-

siat — za każdą zakontraktowaną sztukę.

Zabezpieczenie rolnika przed stratami

Bardzo korzystne są warunki kontraktacji prosiat i warchlaków. Oprócz zapłaty według cen wolnorynkowych, dostawca otrzymuje 10-procentową premię za dotrzymanie terminu dostawy oraz prawo do nabycia węgla. Na wypadek niskiej ceny na rynku zabezpiecza się rolnika przed poniesieniem strat przez ustalenie ceny minimalnej w wysokości 16 złotych za 1 kg prosiat i 14 zł za 1 kg warchlaków. Niższej ceny w żadnym wypadku rolnik otrzymać nie może.

Kontraktacja cieląt rzeźnych i podstawą do obniżenia obowiązujących dostaw mleka

Już przy zawieraniu umowy kontraktacyjnej na sprzedaż cieląt rzeźnych rolnik otrzymuje zaliczkę w wysokości do 200 zł za każdą zakontraktowaną sztukę. Po podpisaniu umowy przysługuje prawo do obniżenia obowiązkowych dostaw mleka o 300 l za każdą dostarczoną sztukę w klasach I (pełnomięsne) lub II A (mięsne). Dogodne dla rolnika jest

podwyższenie wagi zakontraktowanych cieląt o 50 kg, tj. do wagi co najmniej 200 kg dla ras nizinnych oraz 180 kg dla ras innych. Można wtedy przedłużyć termin dostawy na okres od 3 do 6 miesięcy, otrzymując przy tym drugą zaliczkę w wysokości do 300 zł (razem więc do 500 zł) za każdą sztukę, a przy dostawie tychże cieląt dodatkową premię — po 200 zł od dostarczonej sztuki.

Od 1 X br. kontraktujemy było dorosłe

Nową, dającą rolnikowi duże korzyści formą kontraktacji jest kontraktacja bydła dorosłego, wybrakowanego z hodowli. Celem zawarcia umowy na dostarczenie krów, jałów lub buhajów, trzeba przedstawić zaświadczenie instruktora służby zootechnicznej lub weterynarza o konieczności przeznaczenia tych zwierząt na rzeź.

Za dostarczenie ponadobowiązkowo takich zakontraktowanych sztuk otrzymuje się oprócz obowiązkowej zapłaty — premię pieniężną w wysokości 20 proc. ceny skupu w klasie I, 15 proc. w klasie II lub 10 proc. w klasie III. Przy podpisaniu umowy rolnik może pobrać zaliczkę w wysokości do 800 zł.

Tę formę kontraktacji rolnicy powitają niewątpliwie z uznaniem, zwłaszcza że gospodarstwu do 2 ha przysługuje prawo do zaliczenia całej lub części dostarczonej sztuki bydła dorosłego na poczet całości obowiązkowych dostaw a gospodarstwu powyżej 2 ha na poczet 30 proc. wysokości tychże dostaw. Za część żywności zaliczonego na obowiązkowe dostawy otrzymuje się zapłatę według cen obowiązujących na te dostawy.

UWAGA! Bliższych szczegółów odnośnie nowych warunków kontraktacji udzielają instruktorzy rolni GRN oraz agenci kontraktacji i skupu w każdej wsi.

KRYSZYNA SCHMIDT
st. instruktor kontraktacji
Ministerstwa Skupu
w Poznaniu

Miedzy sąsiadami

» Jak zaorzesz — tak zbierzesz «

— Więc jakże tak? — soltys Sander zaperzył się. — To nie myślicie, Nowak, teraz orać? — Chcecie dopiero na wiosnę? Nie słyszeliście co było w Potulicach? Stało się tam w PGR-ze tak, że nie zdążyli zaorać jesienią 20 ha, trzeba było robić orkę wiosenną. Na razie nie było widać, ale po zasianiu buraków — podczas wschodzenia roślin rzuciła się lopucha (ogniucha) tak silnie, że mimo bronowania i innych robót pielęgnacyjnych nie udało się chwastów opanować. — Płony cukrowki wypadły na tym areale o 50 q mniej. Wiem to od agronoma, który przestrzegł mnie przed zaniedbaniem przedzimowej orki.

— To mówicie, soltysie, że orka jesienna mocno pomaga w walce z chwastami?

— A, rzecz jasna! Na odprawie w Poznaniu znowu słyszałem od agronoma z Chocicza, jak mówił o pladze trawy sudańskiej, która rzuciła się im na zasiewy na skutek nieprzeprowadzenia orki jesiennej. Wpłynęło to bardzo mocno na zmniejszenie się plonów z tej ziemi, która była orana dopiero na wiosnę. I myślę, że dobrze to rozumiecie, bo przecież orka przedzimowa nie tylko wzbogaca glebę w wilgoć, ale polepsza jej strukturę. No i mniej pracy na wiosnę, przedzimy można przystąpić potem do siewów.

— Co racja, to racja. Mówiliście kiedyś, soltysie, że dobrze, jak gleba przemarznie, bo wtedy do brzoje i utrzymuje się w należytym

tej strukturze. Ale jak jest z głębokością orki?

— Może najpierw dam Wam jeden przykład, czekajcie, zapisalem sobie gdzieś tu w notatniku... O, mam: więc w spółdzielni produkcyjnej w Przybiniu — przy orce głębokiej na 15 cm — plony buraka cukrowego wyniosły 253 q z ha i 188 q liści. Za to przy orce głębokiej na 30 cm cukrowka dała z ha 436 q, a liści — 395 q! W Nieczajnie uzyskali również znacznie wyższe plony z pól, zaoranych przed zimą. Słowo: jak kto zaorze — tak zbiera.

— No tak, ale głębokość orki zależy od dotychczasowej uprawy?

— Rzeczywiście, tak jest. Jednakże orka powinna być wykonana możliwie głęboko. Trzeba uważać, aby zbyt głębokim oraniem nie wydobyc na wierzch martwicy. Ustalać głębokość orki przedzimowej, trzeba pomyśleć już naprzód, jaką roślinę chcemy uprawiać na danym polu. Wiadomo, że zboża jare nie lubią nawet niedużego pogłębienia uprawy. Ale za to okopowe nie obawiają się wyrzucenia na wierzch pewnej ilości martwicy, zwłaszcza, jeśli dacie obornik.

— A więc pogłębiamy orkę pod okopowe?

— Tak. Stosujemy wtedy pogłębacz. Lecz, aby nie przysporzyć zbyt głęboko danego jesienią obornika — przyorujemy go najpierw na jakież 12 cm głęboko, a dopiero po czterech tygod-

niach przeorujemy cały areal na pełną głębokość. Ale nadziewać ważne jest to, żeby nie zapomnieć o przedplużku. Orka z nim nie tylko jest o 10—15 procent lżejsza, czyli o tyle potrzeba mniej siły pługowej, lecz poza tym pług z przedplużkiem dobrze ustawionym nie wyskakuje, idzie równo.

— Powiedzieć jednak dokładnie, sasiadzie, jakie orka z przedplużkiem daje korzyści?

— Ba, duże: najpierw pomaga ona zachować, albo odtworzyć strukturę gruzelkowatą gleby i pomaga w odchwaszczaniu pól. Przecież orząc z przedplużkiem, odcinamy wierzchnią warstwę gleby i zrzucaamy ją na dno brzozy. Zaraz potem przykrywa ją skłiba odrzucona przez pług. Zrozumie teraz: w ten sposób wierzchnia warstwa staje się bogatsza w próchnicę, nabiera struktury gruzelkowej i jeżeli ją w przyszłym roku wydobędzie my na wierzch — będzie miała potrzebne roślinom właściwości.

— Po prawdzie, sasiadzie, to tego wszystkiego tak dokumentnie nie wiedział. A jak przedplużek pomaga w walce z perzem?

— Właśnie orzemy z przedplużkiem przede wszystkim pola zapierzone, zadarnione. Jeśli zastosujemy przedplużek i orkę — najmniej 25 cm — chwasty i perz na pewno zostaną występlone. A więc nie ma co: orać trzeba jesienią i koniecznie z przedplużkiem. Plony wtedy będą o wiele, ale większe.

Młodzi hodowcy na spotkaniu z kierownictwem ZW ZMP w Poznaniu

Młoda chlewniczka — Wanda Kucharska z spółdzielni produkcyjnej Młynkowo, pow. Czarńków, ma już sporo osiągnięć na swoim koncie. Opowie o chlewni, która przetrwała trudne chwile, kiedy trzęsła chlewnia przeniesiono do nowego budynku gospodarskiego — kiedy regularnie wyrzuca się z chlewni mierzwę, wyprowadza trzodę na okólnik, codziennie myje koryta — każda sztuka mięso-słoninowa przybiera miąższość na wadze przeciętnie o 5 kg więcej niż poprzednio, gdy nie dano o spełnienie tych wymogów hodowli.

Gospodarstwo Wronów w spółce PGR Łagiewniki, w którym pracuje młody oborow — Antoni Kossman, znany jest z wzorowej hodowli: buhajów. W ub. roku pracownicy PGR otrzymali za wyniki, osiągnięte w hodowli wysokie premie pieniężne. W t. m. roku hodowcy spodziewają się jeszcze lepszych rezultatów. Liczą się np. z poważnym przekroczeniem rocznego planu dostaw mleka. Z mlekiem zresztą nigdy nie mieli kłopotów. Zawdzięczają to m. in. właściwemu zabezpieczeniu bazy paszowej. Obecnie posiadają już w silosach spore zapasy: kukurydzy i słonecznika, liści buraczanych, zgromadzi również dużo siana, lucerny i konieczy.

Ciekawy problem poruszył w dyskusji Wanda Gęgotek. Zwróciła ona kiedyś uwagę na fakt, że w spółdzielni produkcyjnej Żabno, pow. Śrem wartość jednego dnia pracy oborowych i dołarzy wynosiła zwyżką 1,25—1,50 dniówki obrachunkowej. Nie bierze się

przy tym pod uwagę żadnych innych elementów, jak np.: ilość mleka otrzymywanego od krowy, zawartość tłuszczu w mleku itp. Brak więc było niezbędnych przebiegów w każdej pracy dołarów, które skłaniałyby pracownika do lepszej pracy, pobudzały jego inwencję. Kiedy zmieniono ten system oceny pracy, okazało się, że już po kilku dniach ilość mleka z jednego udoju wzrosła o 10 litrów.

Młodzi hodowcy wskazywali również na szereg niedociągnięć w tak ważnej dziedzinie gospodarki rolnej — jak hodowla. Na poważne trudności np. w swej pracy napotyka brygada oborowa z PGR — Pietronki, pow. Chodzież. W gospodarstwie odczuwa się brak paszy dla bydła, co oczywiście nie da się pogodzić z faktami: marnotrawstwa słoju owsianej i plew gnijących na polu. Gospodarstwa nie zoopatrzono w dostateczną ilość siana, a przecież nadtożętki takie należą do jednych z najbogatszych w naszym województwie.

Ważnym problemem, o którym wspominali niemal wszyscy uczestnicy spotkania — to sprawa doszkalania młodych hodowców. Okazuje się, że zootechnicy nie prowadzą żadnego szkolenia z oborowymi, dołarzami, chlewniczkami — m. in. w PGR — Pietronki, PGR — Kadłubek, powiat Trzcianka, PGR — Sokołowo, pow. Września oraz spółdzielni produkcyjnej Młynkowo, pow. Czarńków. Większość młodych hodowców skarżyła się również na brak literatury fachowej, która pozwoliłaby

im stale podnosić swoje kwalifikacje i umiejętności, stosować bardziej racjonalne metody hodowli. Podkreślali też brak styczności z innymi hodowcami, uniemożliwiający im wymianę zdobytych doświadczeń. Lukę w tej dziedzinie postanowił wypełnić Zarząd Wojewódzki ZMP — inicjując tę nową formę współpracy między hodowcami. Za pierwszym takim spotkaniem pójdą niebawem następne, które pomogą w podniesieniu na wyższy poziom gospodarki hodowlanej w Wielkopolsce.

Targi bez towarów

Gminna Spółdzielnia „Samo pomoc Chłopska” w Przedmieściu (pow. Wolsztyn) urządziła dwudniowe targi jesienno-zimowe. Na targi te przybyła ludność z okolicznych gromad, która jednak nie mogła dostatecznie zaopatrzyć się w towary z powodu licznych braków. I tak np. w sprzedaży nie było obuwia dziecięcego, ograniczony był asortyment butów męskich i damskich. W stoisku z konfekcją zabrakło ubrań, płaszczy dziecięcych i damskich. Brakowało także flaneli i ciepłej bielizny.

A przecież te wszystkie towary znajdują się w magazynach PZGS Wolsztyn. Widać, że GS zlekceważyła sprawę należytego zaopatrzenia mieszkańców w poszukiwane przez nich towary.

Po co więc organizowano targi? (M. L.)

Okręgowe komisje wyborcze dla wyborów do Wojewódzkiej Rady Narodowej

Poniżej podajemy skład dalszych Komisji Wyborczych dla wyborów do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XI (POWIAT KROTOSZYŃ)

Przewodniczący — Stanisław Zenfner, pracownik TOR-u; zast. przewodniczącego — Helena Kotewicz, maszyniarka KZPO; sekretarz — Edmund Jakubczak, nauczyciel Liceum Ped.; członkowie — Maria Malecka, pracownica Zakładów Mięsnych; Zofia Szostak, gospodyni domowa; Józef Talaga, instr. PKW ZSL; Antoni Witczak, prac. Miejsk. Przeds. Gospod. Komun.; Stanisław Grabia.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XII (MIASTO I POWIAT LESZNO)

Przewodniczący — Józef Włodarski, pracownik tartaku we Włoszakowicach; zast. przewodniczącego — Stanisław Jarosz, kier. gosp. PGR Strzyżewice; sekretarz — Jan Olejniczak, dyrektor LZG; członkowie — Teresa Bartek, nauczycielka Marian Harenza, kier. Wydz. Organ. KP PZPR; Alojzy Synoradzki, prac. RLP; Leonard Kaczmarek, prac. PKP; Ksawery Berherdt, prac. PZGS; Zbigniew Kwiatkowski.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XIII (POWIAT NOWY TOMYŚL I WOLSZTYN SIEDZIBA W NOWYM TOMYŚLU)

Przewodniczący — Feliks Wojciechowski, dyrektor Zakł. Mlecz.; zast. przewodniczącego — Janina Duda, chłopka; sekretarz — Edward Misko, księgowy; członkowie — Eugeniusz Kucharczyk, kier. Rzeźni; Henryk Błaż, podinsp. Wydz. Oświaty; Florian Silski, kier. zaopatr. FNCh; Ignacy Rudziński, kier. WPHS; Kazimierz Rogulski, dyrektor Wytwórni Win; Zdzisława Józefowska, prac. PZGS.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XIV (MIASTO I POWIAT OSTRÓW)

Przewodniczący — Edmund Jedraszczyk, nauczyciel; zast. przewodniczącego — Józef Taciak, monter PKP; sekretarz — Paweł Hybs, dyrektor OZM; członkowie — Władysław Wawrzyniak, kier. PSOW; Henryk Grzęda, dyrektor CSN; inż. Henryk Szczepaniak; Zbigniew Klimek, referent Prezydium PRN; Stanisław Kusi,

prac. Pow. Zarz. Roln.; Paweł Wuhner.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XV (MIASTO I POWIAT PILSKI SIEDZIBA W PILE)

Przewodniczący — Józef Górski, dyrektor ZNTK; zast. przewodniczącego — Edmund Kurpisz, ślusarz BBP Trzcianka; sekretarz — Dorota Piwońska, nauczycielka Lic. Wych. Przedszk.; członkowie — Stanisław Łaskiewicz, kier. sekcji Rej. Lasów Państw.; Edward Siomka Z. M. TPP-R; Kazimiera Strzyżewska, księgowa ZNTK; Henryk Ograbek, księgowy; Franciszek Gacki, rolnik; oficer Zbigniew Błaszczak i Zenon Sobczyński, kier. spółdzielni.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XVI (POWIAT SZAMOTUŁY I MIEDZYCHÓD)

Przewodniczący — Marian Żurawski, gł. inż. Pow. Z. Olej.; zast. przewodniczącego — Tamar Urbanska, naucz. Lic. Ogóln.; sekretarz — Leokadia Popielowa, st. ref. techn.; członkowie — Lechosław Kozłowski, ref. BHP Młyn — Szamotuły; Zbigniew Żurkowski, zast. dyr. szkoły roln.; Julian Szymborski, kier. mlecz.; Zenon Spychała, prac. GS.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XVII (POWIAT WĄGROWO I OBORNICA SIEDZIBA W WĄGROWIE)

Przewodniczący — Ludwik Kierman, kier. Zespołu Młynów w Wągrowcu, zast. przewodniczącego — Antoni Sobański, prac. PKP; sekretarz — Wacław Kaniewski, zastępcą dyrektora Szpitala Pow. w Wągrowcu; członkowie — Stanisław Filipowski, księgowy PPRN Wągrowiec; Adam Sliżewski, kier. górniczy Kopalni Soli w Wągrowcu; Czesława Baranowska, nauczycielka w Łopuchowie; Marian Endler, chłop. sre. mioroln.; Józef Sajna, prac. Urz. Pocz. w Obornikach.

Przy świetlicy istnieją zespoły: muzyczny i taneczny oraz chór „Lutnia”. Wszystkie zespoły brały udział w eliminacjach powiatowych i wojewódzkich — zdobywając odznaczenia i dyplomy.

W ramach łączności miasta ze wsią, zespoły odwiedzają bardzo często spółdzielnie produkcyjne w Orli i w Kromolicach.

Zespoły muzyki i tańca Krotoszyńskich Zakładów Mięsnych pod dyr. Cypriana Wałkowskiego zorganizowały w Powiatowym Domu Kultury w Krotoszy nie udany wieczór pieśni i tańca...

Podobne wieczory zorganizowano także w Ligocie Pogorzeli i Korytnicy, a w najbliższym czasie zobaczą je dalsze spółdzielnie produkcyjne w powiecie. Za cięśnią one jeszcze bardziej wzmocnią robotników a chłopom pracującym.

(fk)

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XXII (POWIATY ŚREM I ŚRODA SIEDZIBA W ŚREMIE)

Przewodniczący — Romuald Grala, dyrektor NBP; zast. przewodniczącego — Wiktor Wlazły, członek spółdz. prod. Mechlin; sekretarz — Zygfryd Jankiewicz, kontroler sp. prod. przy Banku Roln.; członkowie — Zenon Maciejewski, dyrektor PSS; Stanisław Muszyński, księgowy cukrowni w Środzie; Kasper Świątekowski, prac. PZGS; Apolinary Augustyniak, prac. Miejsk. Przeds. Gosp. Komun.; Jakub Dziubczyński.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XXIII (POWIAT TUREK)

Przewodniczący — Marian Pściuk, dyrektor szkoły metalowej; zast. przewodniczącego — Szczepan Kokot, kier. PZZ; sekretarz — Władysław Kubacki, kier. Wydziału PPRN; członkowie — Maria Olek, ref. w PSS; Wilhelm Miniszewski, gospodyn domowa; Franciszek Suleja KP PZPR; Bolesław Marciniak PKW ZSL; Czesław Cepiński, prac. NBP.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XXIV (POWIAT WĄGROWO I OBORNICA SIEDZIBA W WĄGROWIE)

Przewodniczący — Leon Sielecki, kier. Centr. Odp. Użytk.; zast. przewodniczącego — Stanisław Manka, brygadziści traktorowy POM we Wrześni; sekretarz — Joanna Antczak, instr. kadr PZPS Września; członkowie — Bogdan Stachowiak, prac. PZU Września; Władysław Maciejewski, wiceprezes PZGS-u; Felicja Koczmała, kier. Wydz. Oświaty Prez. PRN; Roman Polak, II czł. Zarz. Spółdz. Prod. Grzybowo; Władysław Monarszyński, kier. szkoły dla pracujących; Kazimierz Łaput.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR XXV (POWIAT WRZEŚNIA)

Przewodniczący — Leon Sielecki, kier. Centr. Odp. Użytk.; zast. przewodniczącego — Stanisław Manka, brygadziści traktorowy POM we Wrześni; sekretarz — Joanna Antczak, instr. kadr PZPS Września; członkowie — Bogdan Stachowiak, prac. PZU Września; Władysław Maciejewski, wiceprezes PZGS-u; Felicja Koczmała, kier. Wydz. Oświaty Prez. PRN; Roman Polak, II czł. Zarz. Spółdz. Prod. Grzybowo; Władysław Monarszyński, kier. szkoły dla pracujących; Kazimierz Łaput.

Teatr

OPERA — godz. 19 „Kniaź Igor”

TEATR POLSKI — g. 19 — „Słuby paniąskie”

TEATR NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”

ŁÓDZKI TEATR SATYRYKÓW — g. 20 „Dajemy wam słowo humoru”

PANSTW. TEATR LAIKI I AKTORA g. 11 „Przygody Miśka z cyrku” (przedst. zamknięte)

PANSTW. TEATR W GNIĘZIE

Sulechów — „Słuby paniąskie”

CO GDZIE KIEDY

Kina

BALTYK — g. 14.16 18.15 20 „Niedaleko Warszawy” (polski — od lat 12)

MUZA — g. 11.16.18 i 20 „Podany” (NRD — od lat 12)

RIALTO — g. 16.18.20 „Niebezpieczny ładunek” (NRD — od lat 12)

WARTA — godz. 14—20 „Z dziejów malarstwa polskiego” (dokumentalne)

PIAST — godz. 17 i 19 „Pragnienie” (czeski — od lat 14)

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Rzym starożytny”

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30 (P), 18.15, 21.30 i 23.55.

Muzyka: 5.25, 5.43, 6.15 (P), 6.40, 7.15 i 8.10 — poranna, 12.10 — pieśni i duety narodowe ZSRR, 12.25 — polskie melodie taneczne, 13.10 — Liszt: Fan tazia „Don Juan”, 14.30 — rozrywkowa, 14.50 — artystyczne pieśni chóralne, 15.10 — chwila muzyki, 16 (P) — na fali melodii, 17.40 (P) — melodie śląskie, 18.10 (P) —

muzyka, 18.20 — koncert krak. ork. i chóru P. R., 19.45 — kompozytor tyg., 21.50 — taneczna, 22.40 — wieczorna aud. kameralna, 23.20 — nocna serena.

Audycje inne: 5.10 — dla wsi, 6.33 — kalendarz radiowy, 7.45 — aud. dla dzieci starszych, 12.45 i 13 (P) — dla wsi, 13.30 — dla kolekcji młodych historyków, 14.10 — szkolna, 15 — korespondencja z zagranicy, 16.30 (P) — felieton aktualny, 17 — dla dzieci, 17.55 (P) — kronika kulturalna, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — „Cieść” — odc. 2 o powieści, 20.30 — aktualna, 20.45 i 22.20 — literacka.

Sport: 21.45 — wiadomości.

Przelargi — licytacje

Dnia 30 października 1954 o godzinie 11 w Poznaniu, ul. Cybulskiego 14, m. 2 — sprzedane zostaną na publicznej licytacji pianino, biblioteka i bufet pokojowy, łącznej wartości 9.800 zł. Ruchomości oglądać można przy licytacji. Komornik Sądu Powiatowego Rew. II w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 13/7. K2768

Pracownicy poszukiwani

Referenta ze znajomością załadunku transportów — samochodowych — przyjmie natychmiast Sekcja Transportu Domu Książki. Zgłoszenia: Sekcja Kadr Poznań pl. Kolegiacki 17, pokój 226. K2727

Instruktor rachunkowości zaangażujemy zaraz Zgłoszenia wzgl. oferty do Działu Kadr — Zjednoczenia Przemysłu Jajczarsko - Drobiarskiego w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33. K2740

Młodsze zootechniki na warunkach Umowy Prezydium Rządu nr 1027 zatrudni natychmiast: Zespół PGR Pamiątkowo, pow. Oborniki, stacja Pamiątkowo. 36417g

Palacza do kotła wysokoprężnego poszukuje Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich Poznań, ul. Towarowa 51. Zgłoszenia w Dziale Personalnym Wytwórni. K2736

Kierowcę na ciągnik „Ursus” montera samochodowego posiadającego odpowiednie uprawnienia oraz woźniców przyjmą zaraz Poznańskie Okręgowe Zakłady Tęczy Przemysłowego. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr Poznań, Stary Rynek 86. K2750

Głównego księgowego z płacą II K + stała premia 50 proc., poszukują zaraz Wschowskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych Wschowa, Gen. Świerczewskiego 45. Zgłoszenia na miejscu. K2722

Robotników — ładowaczy do wywozu śmieci domowych (wynagrodzenie w akordzie, średnio 1.400 zł miesięcznie) przyuczonych kowala, ślusarza oraz kobiety do oczyszczania ulic przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — Ref. Kadr Poznań, Al. Stalinowska 69. Wszyscy wymienieni otrzymują deputat węglowy oraz odzież ochronną letnią i zimową. K2714

Nieruchomości

Kamienice wile — parcie — domki w różnych dzielnicach polecam — do zakupe Nowak, Poznań Czerwonej Armii 26, telefon 34487g

Parcele — domki — wile — kamienice kuno — sprzedaż alajwa solidnie Union P. na Nowowieskiej 8 34612

Kamienice parcele, wile poleca i poszukuje dla nowych rezydentów Metelski, Poznań Czerwonej Armii 23, telefon 36031g

Domek jednorodzinny wolny w okolicy Poznania spiesznie kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36220g

Wille, domki, parcele, okolicach Gdyni, Warszawy poszukuje — poleca, Biuro Gdynia, Sieraszewskiego 6. 15245p

Oddam w dzierżawę zaraz 5 ha ziemi ogród — sad, okna inspektowe mieszkanie, budynki gospodarcze, 11 km od Warszawy, solidnym fachowcowi posiadającemu inwentarz żywy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 36447g

Kupie lub wezmę w dzierżawę domki jednorodzinne, wolne, zelektryfikowane (szkoła w mieście), z dogodną komunikacją. Sieraszewskiego 6, Poznań, ul. Buszczyńska 8 36225g

Kunno

Maszyny do szycia kupuje. Poznań Chłapowskiego 3 m. 3. 35924g

Małe krosno na szalę kupie. Poznań Maształarska 8a m. 10. 36228g

Kupie niebieskiego lisa w dobrym stanie. Wiadomości Poznań tel. 64-18. 36244g

Literature Polska Chrzanowski kupie. Parol Poznań, Stwierczewskiego 3a m. 4. 36260g

Komplet do wiercenia pomp, lub rury kupie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15244p

Glicerofosfat

preparat fosforowo-wapniowy w granulach WZMACNIAJĄCY DLA DZIECI ZAPOBIEGA KRZYWICY 1-2 łyżeczki od herbaty dziennie w czasie jedzenia CHĘTNIE PRZYJMOWANY PRZEZ DZIECI DO NABYCIA W APTEKACH, PUNKTACH APTECZNYCH I DROGERIACH MHD

Wózek, autka, koszykowe, spacerówki drewniane, giete oraz czeskie, na tożsacze, w dużym wyborze polecają Br. Choinacy Poznań Wrocławskiego 25. 34578g

Obuwie luksusowe, oryginalne, warszawskie fasony, poleca Sklep Obuwia, Poznań, Czerwonej Armii 8. 36216g

Wózek, autka, koszykowe, spacerówki, drewniane, giete, sprzedaje: Lesiński, Poznań, 2-dziewska 33. 36001g

Krzesła poręczowe wielkoformatowe, kikutnie w pełni owocu, nowe odmiann — mrozoodporne poleca E. Janowicz, Piątkowo — sprzedaż: Poznań, Pułaskiego 10. 36354g

Tokarnie 2,30 m tocznia, plastikowe komplet, sprzedaje: Poznań, Szańcarskiego 47, warsztat, od godz. 8—10. 36434g

Drzewka owocowe pierwszoklasowej jakości, nowe odmiany — mrozoodporne poleca E. Janowicz, Piątkowo — sprzedaż: Poznań, Pułaskiego 10. 36354g

Student WSI poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36201g

W Obornikach Wlkp. lekarz poszukuje mieszkania lub pokoju. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Oborniki Wlkp., Szpitalna 1. 36212g

2 mniejsze pokoje z kuchnią, samodzielną (jezyce), zamieszkanie na 3 pokoje z kuchnią, samodzielną Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36216g

Nowy piec kalfowy przenośny, okazynie sprzedam Poznań, Długosza 11, m. 3. 36245g

Piec stalopalny, emaliowany, sprzedam. Poznań, Szamarskiego 8, m. 4, od godz. 20—21. 36240g

Sprzedam około 5000 sztuk sadzonek rabarbaru „Viktoria”. Poznań, Strzelecka 17. 36243g

Futro damskie (amerykańskie) czarne, długi włos, na szupia figurę, sprzedam. Poznań, Jackowskiego 36, m. 13. 36248g

Tokarnie 2,30 m tocznia, plastikowe komplet, sprzedaje: Poznań, Szańcarskiego 47, warsztat, od godz. 8—10. 36434g

Drzewka owocowe pierwszoklasowej jakości, nowe odmiany — mrozoodporne poleca E. Janowicz, Piątkowo — sprzedaż: Poznań, Pułaskiego 10. 36354g

Student WSI poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36201g

W Obornikach Wlkp. lekarz poszukuje mieszkania lub pokoju. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Oborniki Wlkp., Szpitalna 1. 36212g

2 mniejsze pokoje z kuchnią, samodzielną (jezyce), zamieszkanie na 3 pokoje z kuchnią, samodzielną Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36216g

Nowy piec kalfowy przenośny, okazynie sprzedam Poznań, Długosza 11, m. 3. 36245g

Regionalne Biuro Sprzedaży CPLIA w Poznaniu, ul. Woźna 12

przygotowało na sezon dla zespołów artystycznych i świetlicowych bogaty

asortyment strojów regionalnych

polskich i rosyjskich

haftów, korań regionalnych, wstążek malowanych, oraz wydawnictw artystycznych.

Dla dekoracji świetlic tkaniny i ceramikę ludową. Zamówienia prosimy kierować pod adresem wyżej podanym K2743

POWIELKSZALNIK FOTOGRAFICZNY o formacie 9 x 12 cm

względnie większy, markowy, tylko w dobrym stanie natychmiast kupimy

Oferty kierować do Działu Inwestycyjnego Instytutu Maszyn Rolniczych Poznań, ul. Starolecka 31. K2759

Kursy księgowości organizuje od listopada Zakład Doskonalenia Rzeczności Poznań, Rokossovskiego 57, tel. 48-47 K2677

Księgowości, stenografii, ryków udzielam korespondencji Łódź i skrytka 57 13967g

Naprawiam wszelką bieliznę, robie podczochoy na drutach. Poznań, plac Młodej Gwardii 5, m. 9. 36247g

Posiadam ciągnik 45 KM, oczekuje propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36301g

Igły do nadnoszenia oczek (kompletne oraz końcówki) najwyższej jakości system „Vitos” — długookresowa gwarancja, ceny przystępne Wysłać za pobraniem pocztowym. Wszelkie naprawy igieł, maszyn, rzetelnie, szybko. Firma „Terrax” Poznań, Rokossovskiego 5 35935g

Apolonii Ratajczak

oraz za licznymi złożonymi wieńcami i kwiatami składam serdeczne „Fog zapiać”

Stroskany maj 36406g

Szpadziści przegrali 7:9 i Polska remisuje z Austrią 4:4

(Korespondencja własna)

W trzecim dniu meczu Polska — Austria wyszli do boju szpadziści przy stanie 4:2 dla Polski. Oni mieli więc zacydować, czy w rewanżowym spotkaniu zapiszemy w kronikach drugi sukces, do którego wystarczyłoby powtórzenie remisu z Wiednią.

Niestety, nasi szermierze nie wykorzystali wielkiej szansy i ulegając 7:9 ustalili remisowy wynik meczu 4:4.

Kolejarz Leszno zdobywa 2 punkty

Kierownictwo ataku leszczyńskiego Kolejarza powierzono Czapczykowi, na prawym łączniku zagrał Jankowski, na lewym Eliński. Wystawienie Elińskiego do ataku potwierdziło, że zawodnik ten jest dobrym pomocnikiem, ale nie nadaje się do linii ofensywnej. Przed przerwą wytworzyła się luka między linią ofensywną a pomocą.

Już w trzeciej minucie po przerwie Jankowski zdobywa pierwszą bramkę dla Kolejarza i ustala wynik meczu. W okresie przewagi Kolejarzy atak ich (zwłaszcza Kuczkowski, Grobelny i Jankowski) po siadał kilka dogodnych sytuacji pod bramką przeciwnika, jednak w ferworze gry nie potrafiono ich wykorzystać.

Co prawda w 75 minucie Kuczkowski podwyższa wynik na 2:0, lecz sędzia Orliński dopatrywał się przewinienia i nie uznał bramki. Gra od początku była bardzo żywa, prowadzona twardo i stała na dobrym poziomie technicznym. Po przerwie przybrała jeszcze na szybkości, kiedy Kolejarze narzucili ostre tempo. W drużynie zwycięzców wyróżnił się Staśko w bramce, oraz obrońcy z Lepką na czele. W ataku najsukcesyjniejszym był Czapczyk. Jankowski natomiast wypadł słabo.

walki, pozwolił się zaledwie 2 razy trafić!

Nasz najpewniejszy zwykle punkt — Przedziecki walczył nierówno, obok pięknych zwycięstw nad Martinciem 5:4 i Reschem 5:3 przegrał nieoczekiwanie z Groerem a w pojedynku z Wunderem zgubił się całkowicie oddając punkty „na sucho“.

Jaroń wykazał brak odporności nerwowej, prowadził z Reschem 4:2 i... przegrał 4:5, a Wunderowi i Groerowi uległ do zera. Największy jednak zawód sprawił Zimoch. Wygrał on wprawdzie 2 walki — z Reschem 5:3 i Groerem 5:2 jednak w starciach z Martinciem (4:5) i Wunderem (1:5) nie wykazał pozłomu, jakiego mamy prawo oczekiwać od akademickiego mistrza świata.

Tak więc oficjalny mecz międzypaństwowy zakończył się wprawdzie w niedzielę przed południem, lecz jupiter nad planszami w hali Gwardii „grał“ jeszcze w niedzielę i poniedziałek wieczorem. Myślimy tu o między narodowych turniejach indywidualnych, z których turniej w szabli przyniósł wiele emocji. Już w eliminacjach zanotowaliśmy kilka sensacji większego kalibru. Jeden z reprezentacyjnej „trójki muszkieterów“ — Twardokens przegrał gładko i zaszczenie z

Rewelacyjny rzut Walczaka

Sensacją rozgrywanych w Łodzi ogólnopolskich zawodów lekkoatletycznych była porażka Sidły w rzucie oszczepem. Zwycięzcą tej konkurencji został Walczak wynikiem 75,54. Sidło uzyskał 74,09. Drugą niespodzianką sprawiła Ilwika, która wynikiem 5,75 m pokonała w skoku w dal Duńską. Dobre wyniki osiągnęli również Prywer w rzucie kulą — 15,88, Janiszewski w skoku o tyczce — 4,25, Piątkowski w dysku 47,21 oraz sztafeta kobieca 3×800, która rezultatem 6,57,8 ustanowiła nowy rekord Polski.

W błysku kling

(Migawki)

z meczu szermierczego
Polska — Austria)

Przy prezentacji drużyn szermierczych Austrii i Polski, szaska ekipa gości z miejsca podbiła serca warszawiaków — 4:0 dla piękności! — rzucił ktoś z publiczności, oklaskując 4 wspaniałe zbudowane i miłutkie Wiedni. Dorodne dziewczęta pokazały na planie, że uroda idzie u nich w parze z umiejętnościami szermierczymi i wygrały z Polkami 10:6.

Ważą się losy floretu męskiego. Na plany doświadczonego Martincia i młodego Rydz. Polak wyciąga na 4:4 i wśród kompletnej ciszy płynnie nagły z ławy zawodników spokojny głos Pawłowski:

— Wojtek, ja ci nie nie mówię, ale...

Rydz przeżył się jak tygrys przed skokiem i nagle maa! Efektowny flesz trafia w pierś Martincia. Walka wygrana 5:4. Prowadząc 9:5, mamy już wygrany floret.

Do ostatniej walki staje Loisel i Pawłowski. Polak pokazuje całą swą klasę i kończy wprost refleks. Błyskawicznie i na oko łatwe ciosy trafiają Austriaka. Jest 1:0, 2:0, 3:0, 4:0 i Pawłowski dostaje pierwsze trafienie. Polak zdejmując maskę, wyprostowuje klingę, uśmiecha się...

— Jurek, jak pragnę zdrowia, pózno już! — przynagla ubrany już Twardokens.

— Zaraz, zaraz, — słychać już spod maski. Wszyscy wstają. Pawłowski spokojnie odpiera atak Loisela. Niewidoczny ruch ręki i Loisel podnosi rękę. Przyznaje sam, że został trafiony.

— Merci — dziękuje sędzia Austriakowi za sportowy gest i po chwili rywal całują się „z dubeltówki“. Na sali entuzjazm. Wśród burzliwych oklasków wchodzi na planszę cała drużyna Austrii i serdecznie gratuluje Polakom. To samo robi sędzia francuski — Rene Mercier, a trener naszych chłopaków — mjr Kevey całuje swych pupilów.

W serdecznej, przyjaznej i prawdziwie sportowej atmosferze toczył się mecz Polska — Austria.

Złoty strzał

W niedzielę przybyła do Warszawy drużyna zdobywcy Pucharu ZSRR w piłce nożnej — Dynamo Kijów. Goście rozegrają w Polsce trzy spotkania 27 bm. ze stołeczną Gwardią, 31 bm. z Włókniarzem (Łódź) i 5. 11. — z Unią (Chorzów).

W I lidze piłkarskiej przodownik rozgrywek chorzowska Unia niespodziewanie przegrała w Krakowie z Gwardią 0:1. W Bydgoszczy CWKS wygrał z miejscową Gwardią 2:1, a w Bytomiu Ogniwo pokonało swego imiennika z Krakowa 1:0. W tabeli prowadzi Unia (Ch) przed Ogniwem (Bytom).

Kolejne spotkania o mistrzostwo I ligi bokserskiej przyniosły następujące rozstrzygnięcia — w Krakowie: Gwardia — Gwardia (W-wa) 11:9, w Gdańsku: Gwardia — Włókniarz (Łódź) 14:6.

Pięściarze II ligi bokserskiej rozegrali w niedzielę kolejne spotkania, w których uzyskali następujące wyniki:

grupa I — Stal (Poznań) — Ogniwo (Kraków) 15:5, Stal (Wrocław) — Stal (Radom) 9:11; Kolejarz (W-wa) — Gwardia (Przemyśl) 0:20; Stal (Elbląg) — Gwardia (Łódź) 10:10; grupa II — Gwardia (Szczecin) — Stal (Kalisz) 7:13; Stal (Łabędy) — Unia (Piotrków) 18:2; Gwardia (Opole) — Gwardia (Wrocław) 8:12; Kolejarz (Bydgoszcz) — Budowlani (Pz) 14:4.

W grupie I prowadzi nadal Stal (Poznań), a w grupie II — Stal (Łabędy).

Na boiskach Poznania i Wielkopolski

Hokeiści poznańskiego Kolejarza gościli w Gnieźnie, gdzie w meczu o Puchar Polski ulegli po dogrywce Ogniwu — 1:2. W drugim spotkaniu Kolejarz pokonał Spójnię II — 3:0.

Po pięciu eliminacjach mistrzem raidowym okręgu poznańskiego została miejscowa Unia — która uzyskała 122 pkt. przed Gwardią (Poznań) — 84 pkt. i Stalą (Poznań) — 66 pkt. Indywidualnymi mistrzami zostali: w kat. do 125 cm — Zygmunt Węlewski (Stal — Poznań), w kat. do 250 cm — Bronisław Szulczyński (Unia — Poznań), 350 cm — Czesław Dziobek (KS — Pila), powyżej 350 cm — Jan Nowak (Gwardia — Poznań), w kat. z wozkami: Zygmunt Hamelka (Unia — Poznań).

Mecz piłkarski w rozgrywkach III ligi pomiędzy Unią (Gorzów) i Stalą (Zielona Góra) zakończył się wynikiem — 2:0. Dzięki zwycięstwu, Unia zajęła 9 miejsce w tabeli, a spadkiem zagrożona jest Spójnia (Gniezno). Aby utrzymać się w III lidze, musi Spójnia wygrać spotkanie z zielonogórskimi piłkarzami.

1:0 — to wynik piłkarskiego spotkania III-ligowej poznańskiej Gwardii z GWKS, dla której jedyną bramkę zdobył Kalet.

Zawodnicy Stali (Poznań) zwyciężyli w spotkaniu o mistrzostwo III ligi juniorów Unie (Swarzędz) — 4:1. Piłkarze Ogniwa zainkasowali dwa punkty, bijąc Spójnię (Gniezno) — 2:0, a Kolejarz (Poznań) pokonał swego imiennika z Leszna — 2:1.

Dwa zwycięstwa odnieśli zapasnicy Poznania w spotkaniach o Puchar Miast, rozegranych w Lesznie. Poznań I pokonał Kielce — 8:0, Poznań II wygrał z reprezentacją Bydgoszczy — 7:1.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr. telefon nr nr 62-70, 63-51, 74-21, 75-21, 78-63.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań.

K-5-54130

Miedzy KIBICAMI

Mecz bokserski czy „komedia omyłek“

Było to w czasie niedzielnego meczu pięściarskiego rozegranego w Poznaniu między II-ligowymi zespołami krakowskiego Ogniwa i poznańskiej Stali zakończony zwycięstwem tej ostatniej 15:5. Walezyli właśnie „koguty“. Poznaniak Stylo z Balbierzem. Krakowianin atakował żywiołowo. Widać było, że za wszelką cenę dąży do zwycięstwa. Cóż, kiedy zaciętrzony walką odkrywał się często, a Stylo? Z nieubłaganą konsekwencją wykorzystywał niemal każdy błąd porywczego krakowianina i kontrował. Boks Stylo był porywający po prostu stylowy. Kiedy w drugim starciu kilka takich czystych i mocnych kontr stalowca spadło na szcękę pięściarza Ogniwa, rozległ się w głębi wypełnionej po brzegi sali bojowy okrzyk, jakiegoś rozgorączkowanego kibica:

— Stylo, na przód!

Cała sala, jakby na komendę, zaprotestowała:

— Nieee! Nieeeee! — a najbliżsi sąsiedzi „przejechali się“ po owym złym doradcy.

Tak, tak. Poznańska publiczność zna się na boksie. Uczyla się przecież patrzeć na boks w wykonaniu nie lada mistrzów: Polusa, Majchrzyckiego, Szumury, Sobkowiaka...

Stylo był bezwzględnie lepszy: w I rundzie posłał przeciwnika na deski, a w III — Balbierz robił co mógł, by odrobić zaległości: wchodził w zwarcia, najczęściej jednak nieczysto, za co otrzymał napomnienie. Niewiele mu zresztą te zwarcia pomogły, bo prawie z każdego Stylo „wychodził z ciosem“.

Kiedy ogłoszono remis rozpętała się burza protestów przeciwko niesłusznemu werdyktowi. Oto, jak sędziowie oceniali walkę: Białas ze Stalinogrodu —

59:59, Suszczyński z Poznania — 60:56 dla Stylo i Ruchalski z Zielonej Góry — 60:57 dla Balbierza.

Rozumiem, że między oceną poszczególnych sędziów może być różnica 1 lub nawet 2 punktów. Ale jeżeli ta różnica wynosi aż 7 punktów to znaczy, że z kwalifikacjami arbitrow jest nie dobrze, albo też zachodzi wypadek stronniczości. Jedno i drugie dyskwalifikuje sędziego. To już przykre. Żeby nie było niedomówień, dodamy, że mamy na myśli sędziów klasy państwowej — Ruchalskiego.

A jakie są skutki upoważniania takich sędziów do oceny walk? — Dużo złej krwi, krzywdzenie i zniechęcanie zawodnika do uprawiania boks i weale nie pojedyncze — nie pozbawione zresztą dowcipu — masowe okrzyki w rodzaju: „Sędzia Ruchalski na ring!“ (a czasem nawet chuligańskie awantury, których na szczęście w czasie omawianego meczu nie było).

Widocznie po to tylko, by zrehabilitować się, w następnej walce (Manelski, Stal — Boczarowski, Ogniwo), sędziowie punktowi jednogłośnie przyznali zwycięstwo poznaniakowi. Naszym zdaniem Manelski na zwycięstwo nie zasłużył. Podobnego zdania była i publiczność, znówu rozczarowana sędziowskim werdyktem.

Jeśli już mowa o sędziowaniu, kilka słów należy się głównemu bohaterowi niedzielnej komedii sędziowania — sędziemu ringowemu Brzeżańskiemu z Warszawy. Odnosiło się niekiedy wrażenie, że sędzia ten po prostu kpi sobie z przepisów lub też że — przez jakieś zabawne nieporozumienie — na ringu znalazł się... ignorant. Aż dziwne, że w kraju drużynowego mistrza Europy se-

dzia I klasy może tak mało umieć. Przecież organizuje się u nas tak dużo kursów bokserskich! Niejedna miał więc on już okazję by zgłębić zasady sztuki sędziowania w ringu. Mogłby się przecież zapisać na szkolenie dla sędziów II klasy, zdałby zapewne egzamin z wynikiem zadowalającym. Kto wie, czy po kilku latach nie zostałby sędzią klasy I? Może by mu od czasu do czasu pozwolono prowadzić nawet mecz II-ligowy. Ale po co — jak pragniemy dobrego boks — władze bokserskie wystawiają takiego arbitra, który podważa autorytet sędziowski?

Ani zawodnikom, ani sędziom punktowym, ani ringowemu nie było przyjemnie słyszeć pod adresem tego ostatniego kilkudziesięciu skandowany okrzyk widowni:

— Zmiana sędziego! Zmiana sędziego!

Było to po walce Leji z Wytykiem, zakończonej słusznym zwycięstwem poznańskiego boksera. Szkoda tylko, że nie sfilowano tej walki. Można by ją przecież wyświetlać na wszystkich kursach sędziowskich, by pokazać, jak nie należy sędziować. Przydałoby się też sędziemu Brzeżańskiemu. Wiedziałby, że napomnienie daje się temu zawodnikowi, który np. bije głową, a nie temu, który pozwala się bić. Zapamiętałby też, że nie temu, który pozwala się trzymać, trzeba udzielać napomnienia, lecz temu, który trzyma.

Film ten oddałby też nieocenioną przysługę naszym władzom bokserskim. Pozwoliłby sprawdzić, jakiej umiejętności takich sędziów, którzy często najważniejszy mecz bokserski zamieniają w... komedię omyłek.

M. FLEJSIEROWICZ

W biegu na 400 m rozegranym na lekkoatletycznych mistrzostwach szkół wyższych zwyciężył Drygas (WSWF). W zawodach wzięło udział ponad 500 studentek i studentów z wszystkich wyższych uczelni Poznania. W ogólnej punktacji zwycięstwo odnieśli lekkoatleci WSWF przed WSR.

Jutro w Brukseli mecz hokejowy Polska — Belgia

Hokeiści na trawie wyjechali w poniedziałek i wtorek samolotami przez Pragę, Amsterdam do Brukseli, gdzie w dniu 27 bm. stana do pierwszego spotkania z Belgią.

Skład drużyny został zredukowany do 16 zawodników, zamiast 18 bez Tyczynskiego i Walczaka i przedstawia się następująco:

Bramkarze: Wójcylak (CWKS), Górny (Stal-Poznań); obrońcy: Siankiewicz (Stal-Poznań), Pawliki (Spójnia-Gniezno), Kubiak (CWKS); pomocnicy: Marzec, Maciaszczyk, Stepniak z CWKS i Kucharski (Stal-P.); atak: Czajka (Spójnia Gł.), (Konieczny (CWKS), Jan Fliński (CWKS), Henryk i Alfons Fliński ze Spójni, Maks. Małkowski (Kol. Gł.) i Micał (Stal Siemianowice).

(x)

Nowy rekord Polski Kleminskiej

Podczas niedzielnych klasyfikacyjnych zawodów pływackich zorganizowanych przez Stal ZISPO Alicja Kleminska płynąc motylkiem ustanowiła nowy rekord Polski na 50 m z czasem — 36,3. Godzinę później płynąc na tym samym dystansie delfinem uzyskała również b. dobry wynik 36,7 (lepszy od starego rekordu Polski). Na zawodach widzieliśmy kilku wychowanków trenera Kleminskiego, którzy dość dobrze opanowali już pływanie delfinem.

W imprezie wzięło udział około 130 najmłodszych zawodniczek i zawodników, którzy walczyli o normy na BSPO i klasy młodzieżowe.

Startowali również seniorzy, którzy osiągnęli na ogół przeciętne rezultaty.

Podajemy ciekawsze wyniki:

50 m żabką: Krzemieniewski — 44,8 (rek. okr. młodzików). 50 m motylkiem: Krzemieniewski — 41,4 (rek. okr. młodzików). (4)

Poznań przegrywa w piłce ręcznej

Spotkanie w piłce ręcznej ze społu AZS z prowadzącymi w tabeli rozgrywek zawodniczkami Górnika — Świętochłowice nie miało ciekawego przebiegu. Nie zaimponowały zawodniczki Śląska, które jednak precyzyjnie strzelały i dzięki temu uzyskały niki zwycięstwo 4:2 (3:2).

W pozostałych spotkaniach wyniki były następujące: Budowlani (Gogolin) — Budowlani (Chorzów) 6:1. Stal (Chorzów) — AZS AWF (W-wa) 5:3. W tabeli prowadzi nadal Górnik (Świętochłowice).

W lidze mężczyzn zakończono już spotkania. Mistrzem Polski została Stal — Kuźnica Raciborska, która pokonała AZS — Stalinogród 12:7. Włókniarz (Łódź) zremisował ze Spójnią (Stalinogród) 10:10. Gwardia (Gdańsk) — Budowlani (Chorzów) 11:8.

Poznański AZS uległ w ostatnim meczu Budowlanym Grozowice 5:9. (x)